

Niech żyje XXXV rocznica Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej!

Dziś w numerze

- Przebieg uroczystej akademii w Warszawie z okazji XXXV rocznicy Rewolucji Październikowej — str. 2
- Referat tow. Franciszka Mazura wygłoszony 4 bm. w Warszawie na naradzie poświęconej sprawozdaniu delegacji KCPZPR z XIX Zjazdu KPZR — str. 4

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok II. Nr 268 (370)

Białystok, piątek 7 listopada 1952 r.

A Cena 15 gr.

Obecnie, gdy na obszarze od Chin i Korei do Czechosłowacji i Węgier pojawiły się nowe „szturmowe brygady” w postaci krajów ludowo-demokratycznych, — obecnie naszej partii łatwiej jest walczyć, a i praca poszła rażniej.

STALIN

Gwiazda Wielkiego Października

Cała postępową ludzkość obchodzi dziś wielkie święto — święto pierwszej zwycięskiej rewolucji proletariackiej. Obchodzi ten dzień zarówno ci, którzy wyzwolili się z jarzma kapitalistycznego, jak i uciskani i głodni, którzy jeszcze z wyzyskiem walczą.

35 lat trwa i rozwija się dzieło rozpoczęte 7 listopada 1917 roku, wpływając decydująco na bieg historii. W ciągu tych 35 lat partia Lenina - Stalina znaczący narodom radzieckim etapy rozwoju. Wskazuje całej ludzkości, wszystkim ciemionym i wyzyskiwanym drogę walki przeciwko wyzyskiwaczom. Wskazuje narodom wyzwolonym z jarzma kapitalistycznego ucisku — drogę walki o stworzenie nowego życia.

Wielki Październik dokonał największego zwrotu w dziejach ludzkości — od starego kapitalistycznego świata ucisku i wyzysku do nowego socjalistycznego świata, w którym zniesiono wyzysk człowieka przez człowieka. „...zwycięstwo Rewolucji Październikowej — mówił towarzysz Stalin — oznacza zasadniczy przełom w historii ludzkości, zasadniczy przełom w losach dziejowych kapitalizmu światowego, zasadniczy przełom w ruchu wyzwolenia proletariatu światowego, zasadniczy przełom w sposobach walki i formach organizacji, w życiu codziennym i tradycjach, w kulturze i ideologii mas wyzyskiwanych całego świata”.

Gdy dziś narody radzieckie po zwycięstwie nad hitlerowskim imperializmem budują podstawy komunizmu — najwyższego ustroju społecznego, w którym każdemu będzie dane według jego potrzeb, gdy w krajach Europy południowej i wschodniej kraje demokracji ludowej budują podstawy socjalizmu, gdy w wielkich Chinach zwyciężyła rewolucja, gdy Niemiecka Republika Demokratyczna weszła również na drogę socjalizmu — słowa towarzysza Stalina o zasadniczym przełomie w dziejach ludzkości, wypowiedziane przed 25 laty, znalazły pełne potwierdzenie w nieodpartych, nieodwracalnych faktach.

Rewolucja Październikowa oznacza triumf marksizmu - leninizmu, triumf rewolucyjnej teorii i rewolucyjnej praktyki wskazujących ludzkości drogę do wyzwolenia. Rozpoczęła ona epokę rewolucji proletariackich na całym świecie, stała się natchnieniem narodów kolonialnych i zależnych w ich walkach



narodowo - wyzwoleniczych, zacięła podstawami systemu kapitalistycznego.

Rewolucja Październikowa stworzyła ustrój, który w praktyce 35 lat dowiódł, że masy ludowe pod przewodnictwem klasy robotniczej i jej partii mogą nie tylko zrzucić jarzmo przemocy i wyzysku, nie tylko zdobyć władzę, ale ją ugruntować. Rewolucja Październikowa stworzyła ustrój, który dowiódł, że władza ludowa jest nie tylko najsilniejszą władzą, ale zarazem najbardziej demokratyczną.

35 lat wspaniałego rozwoju Związku Radzieckiego dowiodło nieporównywalnie wprost wyższości ustroju socjalistycznego nad kapitalistycznym. Pod wodzą Lenina i Stalina narody radzieckie zbudowały socjalizm, zbudowały nowoczesne, potężne mocarstwo przemysłowo - rolnicze, zbudowały kraj najwyższej techniki, nauki, kultury, ostatek pokoju i postępu, stworzyły wzór braterskiego współżycia narodów. Sukcesy Związku Radzieckiego stały się sukcesami całej postępowej ludzkości, która już dziś wie, że w potężnych zmaganiach socjalizmu i kapitalizmu wyrok dziejów zapadł na korzyść socjalizmu.

„Związek Radziecki, jego partia, jej Wódz towarzysz Stalin — powiedział na XIX Zjeździe KPZR towarzysz Bierut — to potężna i niepokonana siła ideowa oddziałująca na cały świat, pobudzająca świadomość

setek milionów ludzi, porywająca narody uciskane do walki o wolność i pokój, rodząca wspaniały entuzjazm twórcy w budownictwie lepszego ustroju społecznego wśród narodów wyzwolonych z jarzma kapitalizmu. Dzieje ludzkie nie znały dotąd równie wielkiej, równie dynamicznej i twórczej potęgi ideowego oddziaływania na społeczeństwo ludzkie w skali światowej. Jest to siła przeobrażająca setki milionów ludzi, zmieniająca nawet dawniej zacofane narody w przodujące narody socjalistyczne”.

Ta potężna siła przeobrażająca narody stanowi śmiertelne niebezpieczeństwo dla tych, którzy chcieliby utrwalić wyzysk na świecie, którzy chcieliby utrzymać narody w ciemnocie i zacofaniu. Toteż amerykańscy wdzirzeje boją się pokojowej rywalizacji między dwoma ustrojami. Bo wiedzą, że kapitalizm nieuchronnie idzie ku schyłkowi, a socjalizm idzie zwycięsko, niepowstrzymanie na przód. Bo podstawowym prawem współczesnego kapitalizmu, jak uczy towarzysz Stalin, jest zapewnienie maksymalnego zysku kapitalistycznego w drodze wyzysku, ruin i zubożenia większości ludności danego kraju, w drodze wojen, ujarzmiania i systematycznego ograbiania innych narodów, a podstawowym prawem socjalizmu jest zapewnienie maksymalnego zaspokojenia stale rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb całego

społeczeństwa w drodze nieprzerwanego wzrostu i doskonalenia produkcji socjalistycznej na bazie najwyższej techniki.

Amerykańscy imperialiści chcieliby wywołać nową wojnę. I krzują się po świecie, szukają współników wśród sobie podobnych, zbroją się, prowokują, rozbudowują bazy, przygotowują agresję. Nie pamiętają swoich klęsk. Nie dali rady, gdy byli potężni, a młode państwo socjalistyczne było jeszcze słabe, nie dali rady interwencji 14 państw. Nie dali rady, gdy utuczony dolarami imperializm hitlerowski rzucił się na Związek Radziecki. Chcieliby dać radę dziś, gdy ZSRR jest potężny, jak nigdy przed tym, gdy od Łaby do Pacyfiku rozciąga się potężny obóz pokoju i socjalizmu. Gdyby poważyli się rozpętać nową wojnę, przybliżyliby tylko dzień swej ostatecznej katastrofy. Tę pewność mają wszystkie narody walczące o pokój i postępek. Ma ją wśród nich i naród polski.

Naród polski szczególnie uroczyście obchodzi 35 rocznicę Rewolucji. Dwa razy w ciągu ćwierćwiecza naród polski odzyskał niepodległość dzięki siłom wyrosłym z Rewolucji Październikowej. Ośiem lat minęło od dni, w których pierwsze pola ziemi polskiej zostały wyzwolone przez Armię Radziecką. Obecność Armii Wielkiego Października na naszych ziemiach obezwładnia wroga kla-

sowego, kapitalistów i obszarników, i umożliwiła ludowi pracującemu ujęcie władzy w swe ręce.

Ten fakt historyczny zdecydował o naszych losach. Ten fakt historyczny zdecydował, że w ciągu tych kilku zaledwie lat zdołaliśmy nie tylko zaleczyć rany wojenne, ale korzystając z braterskiej pomocy i przykładu pierwszego kraju socjalizmu, rozbudowaliśmy nasz przemysł, przeganiając jedne, a doganiając inne przodujące kraje Europy zachodniej. W ciągu kilku lat zmienił się krajobraz naszej Ojczyzny. Powstały nowe miasta i osiedla, wyrosły mury niezliczonych nowych fabryk, zbudowaliśmy tysiące nowych szkół i dziesiątki wyższych uczelni, szpitali, muzeów, domów kultury, teatrów i kin. Na polach spółdzielczych, w PGR-ach i na polach pracującego chłopstwa coraz więcej traktorów zastępuje pracę rąk ludzkich. Oświata i kultura wyłamuje deski, którymi była zabita wieś. Książka nie tylko zabłądziła pod strzechy jak marzył Mickiewicz, ale zadomowiła się w chatkach, stała się codziennym, nieodstępnym nauczycielem milionów Polaków.

Naród polski określił swój los. Określił go, skupiając się coraz mocniej wokół władzy ludowej, wokół wernego ucznia Lenina i Stalina — towarzysza Bieruta — w szeregach Frontu Narodowego, utrwalając swe zdobycze w Konstytucji 22 lipca, wybierając jednomyślnie 26 października Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, umacniając niepodległość i siłę zjednoczonej Ojczyzny, walcząc na budowie Sześciolatki o rozkwit kraju, o wzrost dobrobytu i coraz lepszą przyszłość ludzi pracy. Naród polski określił swój los, wybierając drogę wskazaną przez partię i kraj Lenina — Stalina.

Świadomość obranej drogi, wdzięczność dla nauczycieli ludzkości wyraził naród polski zobowiązaniami i wartami zaciągniętymi na cześć XIX Zjazdu KPZR i na cześć Rewolucji Październikowej. Tym doniosłym czynem przybliżyła dzień zbudowania socjalizmu w naszym kraju i oddaje hołd narodowi radzieckiemu, jego partii i chorążemu ludzkości — Józefowi Stalinowi.

Od 35 lat wspaniałym blaskiem świeci ludzkości gwiazda Wielkiego Października. Oświeca drogę narodom, które budują socjalizm i tym, które jeszcze walczą o wyzwolenie z jarzma kapitalizmu.

Coraz wspanialszy jest blask gwiazdy Wielkiego Października, która prowadzi ludzkość do ustroju pokoju, sprawiedliwości społecznej — do socjalizmu.

Depesze z okazji XXXV rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej

Do
Towarzysza N. M. SZWERNIKA
Przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej
Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich
Moskwa — Kreml

W 35-tą rocznicę Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej przesyłam Wam, Towarzyszu Przewodniczący, najgorętsze pozdrowienia i życzenia od narodu polskiego i ode mnie osobiście, dla narodów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i dla Was osobiście.

Obrady XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego potwierdziły raz jeszcze całemu światu jak wielką i niezwykłą jest potęgą ideową, polityczną i gospodarczą narodów radzieckich, które pod kierownictwem Wielkiego Stalina budują komunizm i prowadzą walce w obronie pokoju, w obronie przyjaźni między narodami, w obronie prawa każdego narodu do niepodległości i swobodnego rozwoju.

Naród polski, zawdzięczający swą wolność Związkowi Radzieckiemu, stale umacniać będzie więzy serdecznej przyjaźni łączące go z bratnim narodem radzieckim. W Polsce Ludowej powszechna jest świadomość, że przyjaźń i współpraca między naszymi narodami jest rejonem bezpieczeństwa i rozkwitu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Naród polski nie będzie szczędził sił, aby wnieść jak największy wkład do sprawy dalszego wzmocnienia światowego obozu pokoju i socjalizmu.

(—) BOLESŁAW BIERUT

Do
Towarzysza Józefa STALINA
Przewodniczącego Rady Ministrów
Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich
Moskwa — Kreml

W dniu 35-tej rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej proszę Was, Towarzyszu Przewodniczący, w imieniu rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i moim własnym, o przyjęcie najgorętszych pozdrowień dla Rządu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i dla Was osobiście.

Z historycznych zwycięstw narodów Związku Radzieckiego, budujących wspaniałe gmachy komunizmu, naród polski czerpie swój zapał i natchnienie do walki o pokój i socjalizm. Braterska przyjaźń oraz wszechstronna i nieustanna pomoc Związkowi Radzieckiemu leży u podstaw osłabienia Polski Ludowej, leży u podstaw jej sił i bezpieczeństwa.

Pozwólcie z okazji dzisiejszej wielkiej rocznicy złożyć Wam z głębi serca płynące życzenia zdrowia i długich lat pracy dla dobra ludzkości, jak również życzenia dalszych, wspaniałych zwycięstw narodów radzieckich w budownictwie komunizmu i w walce o pokój na całym świecie.

(—) JÓZEF CYRANKIEWICZ

Do
Przewodniczącego delegacji radzieckiej na VII sesję Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych
Towarzysza A. J. WYSZYŃSKIEGO
Ministra Spraw Zagranicznych
Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich
Nowy Jork

Szanowny Towarzyszu Ministrze,

Proszę przyjąć najserdeczniejsze pozdrowienia ode mnie i od delegacji polskiej z okazji 35-tej rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

Wytrwała i stanowcza walka delegacji radzieckiej w Organizacji Narodów Zjednoczonych przeciwko imperialistycznym knowaniom wojennym, będąca wyrazem pokojowej polityki wielkiego Związku Radzieckiego, odpowiada najgorętszym dążeniom narodów na całym świecie.

Naród polski, jak i wszystkie pokój milujące narody, śle dziś swe najgorętsze życzenia wielkiemu Krajowi Rad, ostoje światowego. Delegacja polska łączy swe najlepsze życzenia dla delegacji radzieckiej i dla Was osobiście dalszych sukcesów w sprawiedliwej walce o pokój i przyjaźń między narodami.

(—) STANISŁAW SKRZESZEWSKI

DZIS INAUGURACJA

Festiwal Filmów Radzieckich pod patronatem zw. zawodowych



W tegorocznym V Festiwalu Filmów Radzieckich Okręgowy Zarząd Kin w Białymstoku wprowadził nową formę jedynania widzów dla kina — czynny udział związków zawodowych, które w ten sposób obejmą patronat nad Festiwalem.

Pozostające filmy festiwalowe będą wyświetlane przez trzy dni i tak: dnia 7 bm. — „Taras Szewczenko”, 10 — „Niezapomniany rok 1919”, 13 — „Światła w Koord”, 16 — „Bajka o śpiącej królewnie”, 19 — „Wiejski lekarz”, 22 — „Gęsi zaby Jagi”, 25 — „Krajoznik Warg”, 28 — „Nauczyciel”, 1. XII. — „Noc wigilijna”, 4. XII. — „Dwa żołnierze”.

Na zdjęciu. Scena z inauguracyjnego filmu Festiwalu „Taras Szewczenko”.

XXXV rocznica Wielkiego Października — radosnym świętem całej postępowej ludzkości

Towarzysz Bolesław Bierut na uroczystej akademii w Warszawie

WARSZAWA. 6 bm. — w przeddzień XXXV rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej odbyła się w Hali Sportowej w Warszawie uroczysta akademia, zorganizowana przez Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Na akademii przybył Przewodniczący KC PZPR Prezydent Bolesław Bierut.

W akademii wzięli udział członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa, członkowie rządu z premierem Józefem Cyrankiewiczem na czele, członkowie KC PZPR, generałowie z Marszałkiem Polski Konstantym Rokossowskim na czele, przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych, aktywiści partyjni oraz liczni przedstawiciele społeczeństwa stolicy.

Obecni byli przedstawiciele dyplomatycznych państw zaprzyjaźnionych.

Przewodnictwo akademii obejmował sekretarz KC PZPR premier J. Cyrankiewicz, który zagajając uroczystość oświadczył m. in.:

„W 35 rocznicę zwycięskiego Października naród polski łączy się z całą postępową ludzkością w hołdzie dla twórców Wielkiego Października, w serdecznej przyjaźni dla narodów radzieckich, które wysoko i zwycięsko niosą sztandar wielkich idei, w miłości do woda, który jest natchnieniem walki o wolność, postęp i pokój na całym świecie, do Józefa Stalina.

Naród polski zawsze ma w pamięci, że to Rewolucja rosyjska przekreśliła traktaty rozbiorowe i proklamowała prawo narodu polskiego do niepodległego bytu, i że zrodzona z tej rewolucji potęga socjalistycznego państwa prawiła w życie życie niosące ludowi polskiemu wyzwolenie i Polsce wolność po drugiej wojnie światowej.

Naród polski zawsze ma w pamięci, że braterska pomoc i serdeczna przyjaźń radziecka pomogła narodowi polskiemu dźwignąć się z ruin wojennych, wsparła go w trudzie pierwszych lat odbudowy państwa, w obecnych latach wspierała go w budownictwie socjalistycznym.

Naród polski łączy się dziś myślą i uczuciem z narodami radzieckimi we wspólnej walce o pokój, postęp i szczęście własnych krajów i całej ludzkości.

Słowa mówcy raz po raz przerywały gorące oklaski i owacje na cześć wodza mas pracujących całego świata — Józefa Stalina oraz wielkiego przewodnika i nauczyciela narodu polskiego — Prezydenta Bolesława Bieruta.

Referat wygłasza sekretarz KC PZPR — wicepremier Aleksander Zawadzki. (Tekst referatu podamy jutro)

Zgromadzone tłumy wielokrotnie gorącymi oklaskami i

okrzykami przyjmują poszczególne części przemówienia, wyrażając uczucia głębokiej miłości i przywiązania do kraju zwycięskiej Rewolucji Październikowej.

Gorąco przyjmują zgromadzeni następnego mówcę — charge d'affaires ambasady ZSRR w Warszawie — D. G. I. Zaikina. Podczas przemówienia zgromadzeni znów wielokrotnie manifestują głęboką wiarę w ostateczne zwycięstwo sił pokoju i postępu, którym przewodzi wielki Kraj Rad.

Odśpiewaniem „Międzynarodówki” zakończono oficjalną część akademii.

Akademia w Białymstoku

W przeddzień XXXV rocznicy Rewolucji Październikowej, w dniu 6 bm odbyła się w Białymstoku w sali Teatru im. A. Węgierki uroczysta akademia. Za stołem prezydalnym zasiadli przedstawiciele całego społeczeństwa z I sekretarzem KW PZPR tow. Wojciechowskim i przewodniczącym Prezydium WRN tow. Moczarem na czele.

Po odegraniu hymnów państwowych polskiego i radzieckiego i słowie wstępnym przewodniczącego Prezydium WRN, referat o znaczeniu Rewolucji Październikowej dla całej ludzkości wygłosił tow. Wojciechowski. Już przy pierwszych słowach referatu, kiedy w imieniu mas pracujących woj. białostockiego przekazał narodowi radzieckiemu i Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego gorące, proletariackie pozdrowienia, na sali zerwała się burza oklasków. Zebrał wznosił okrzyki: „Niech żyje wielki naród radziecki!” — „Niech żyje Wódz światowego obozu pokoju — Józef Stalin!”

W referacie swym tow. Wojciechowski wskazał na wspaniałe osłabienie Kraju Rad we wszystkich dziedzinach życia, na ogromne znaczenie Rewolucji w budzeniu ruchów narodo-wyzwoleńczych wśród narodów uciskanych przez imperializm, oraz na wspaniały rozkwit gospodarczy krajów demokracji ludowej, którym Związek Radziecki udziela wszechstronnej pomocy w budowie socjalizmu.

Słowa mówcy raz po raz przerywały spontaniczne burze oklasków. Raz po raz zrywały się na sali okrzyki na cześć KPZR, towarzysza Stalina, PZPR i towarzysza Bolesława Bieruta.

Z kolei prelegent omówił również wspaniałą rolę, na szcze, tak bardzo zaniedbaną przez rządy sanacyjne woj. białostockiego, żyjącego dziś zupełnie innym nowym życiem. I te słowa spotkały się z gorącym entuzjazmem słuchaczy. Na sali rozbrzmiewały gromkie oklaski

Dziś w Moskwie tradycyjna defilada wojskowa

MOSKWA. W poczuciu dumy z sukcesów osłabionych w budowie komunizmu, radośnie i z wielkim entuzjazmem obchodził naród radziecki 35 rocznicę Wielkiego Października. Odświętną szatę przybrały miasta i wsie Związku Radzieckiego, stolice republik związkowych oraz stolicę ZSRR — Moskwę. W fabrykach i zakładach przemysłowych zaciągnięto warty pracy.

W przeddzień wielkiego święta, w godzinach wieczornych Moskwa rozjarzyła się tysiącami świateł i wielobarwnych neonów. Wspaniałe udekorowany jest Plac Czer-

wony, gdzie 7 bm. rozpocznie się o godzinie 10 rano defilada wojskowa garnizonu moskiewskiego.

Defiladę odbierać będzie Marszałek Związku Radzieckiego — Timoszenko.

Nad wieżami Kremla jarzą się rubinowe gwiazdy, na przeciwko Kremla widać herby 16 republik związkowych symbolizujące jedność, zwartość i niezłomną przyjaźń narodów Kraju Rad — ostoje pokoju na całym świecie. Na fasadach gmachów państwowych, zakładów przemysłowych, wyższych uczelni, domów mieszkalnych i wieżowców moskiewskich widać portrety Lenina i Stalina oraz jego najbliższych współpracowników. Łopocą czerwone flagi. Na transparentach wypisane są hasła październikowe Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

MOSKWA — Do Moskwy przybyli na zaproszenie Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych (WCSPS) i Antyfaszystowskiego Komitetu Młodzieży Radzieckiej — 7-osobowa delegacja związkowców polskich oraz 18-osobowa delegacja ZMP, które wezmą udział w uroczystym obchodzie 35 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Z kalendarza Wielkiego Października

7 listopada 1917

Wielka Rewolucja Październikowa zwyciężyła!

Tej nocy nikt w Piotrogradzie nie spał. Lud rozbijał pesterki wroga, zajmował ważne obiekty strategiczne. Robotnicy w fabrykach obok maszyn poustawiali karabiny, aby na dany sygnał chwycić je i wybiec na ulice.

W pobliżu Smolnego — gdzie Lenin i Stalin pochylili nad mapami wydawali rozkazy rewolucyjnym oddziałom — płonęły ogniska, przy których czuwały czerwonoarmiejsi. Na siedzibę Rządu Tymczasowego, na Pałac Zimowy, padł jaskrawy blask reflektorów krążownika „Aurora”. Wokół Pałacu Zimowego gozina po godzinie zaciskał się zbrojny pierścień rewolucyjnych oddziałów. Burzący opór ponawiali nieopisany strach.

Kiereński z rozpaczą i wściekłością odbierał wciąż nowe meldunki... Wojska rewolucyjne zajęły centralę telefoniczną... Patrole czerwonogwardyjskie rozbijały oddziały rządowe, legitymując podejrzanych, aresztując wrogów ludu... Żołnierze z pulków, które miały bronić Rządu Tymczasowego, masowo przechodzą na stronę rewolucji...

Gdy o godzinie 4 nad ranem Kiereński przyjechał do sztabu okręgu, tam także nie zastał wiadomości pocieszających. Rząd Tymczasowy był osamotniony i zniemawidzony. Wszelkie próby stawiania oporu zwycięskiemu pochodowi powstania zbrojnego były w zardku duszone przez uzbrojonych robotników. O 10 rano Kiereński — zdezerterował. Autem przysłanym z ambasady amerykańskiej, na którym powiewała gwiazdista flaga, umknął chylkiem z Piotrograda.

Tymczasem siły rewolucji rosły z minuty na minutę. Do Komitetu Wojskowo-Rewolucyjnego łącznicy nieprzerwanie przynosiły wieści o pomyślnym wykonywaniu przez czerwonogwardystów powierzonych im zadań. Dzięki genialnej strategii Lenina i Stalina, dzięki Partii, dzięki rosyjskiej klasie robotniczej rewolucja zwyciężyła.

7 listopada o godzinie 10 rano mieszkańcy Piotrograda z rąk do rąk podawali sobie odezwę Komitetu Wojskowo - Rewolucyjnego do obywateli Rosji, edzwę, której płomienne słowa wyszły spod pióra Włodzimierza Iljicza Lenina.

„Rząd Tymczasowy został obalony. Władza państwowa przeszła w ręce organu Piotrogradzkiej Rady Delegatów Robotniczych i Żołnierskich — Komitetu Wojskowo - Rewolucyjnego, który stoi na czele Piotrogradzkiego proletariatu i garnizonu. Sprawa, o którą walczył lud: niezwłoczne zapanowanie demokratycznego pokoju, zniesienie obszarnej własności ziem, kontrola robotnicza nad produkcją, utworzenie Rządu Radzieckiego — ta sprawa jest zapewniona.

Niech żyje rewolucja robotników, żołnierzy i chłopów!” Odezwa, obwieszczała wielkie zwycięstwo ludu, szybko dotarła do wszystkich zakątków kraju, wszędzie masy proletariackie powstawały do walki.

Tymczasem na ulicach Piotrograda gromadziły się coraz większe tłumy. Dyskutowano ostateczne wydarzenia, dzielono się wrażeniami, czytano na głos rewolucyjne ulotki, rozrzucało się samochodów gęsto krążących po mieście, gorąco pozdrawiano maszerujące rewolucyjne oddziały.

O godzinie 17 oddziały Czerwonej Gwardii zbliżyły się bezpośrednio do ostatniej twierdzy władzy burżuazyjnej — Pałacu Zimowego. Wyślanicy Komitetu Wojskowo - Rewolucyjnego wręczyli Rządowi Tymczasowemu ultimatum, żądając poddania się o godzinie 18 minut 30.

Ultimatum zostało odrzucone. Dział „Aurory” i twierdza Piotrowańska daly rewolucyjnym oddziałom sygnał do ataku. Po wielogodzinnej walce o godzinie 2 w nocy Pałac Zimowy został zdobyty. Członkowie Rządu Tymczasowego zostali aresztowani.

Ostatnia twierdza Rządu Tymczasowego padła. Wraz z upadkiem Pałacu Zimowego władza burżuazji została obalona.

Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna zwyciężyła. II Ogólnorosyjski Zjazd Rad obradujący w Smoleńsku obwieścił przejście całej władzy w ręce Rad.

Rozpoczęła się nowa era w dziejach ludzkości!

Warty produkcyjne murarzy białostockich

Pragnąc godnie uczcić 35 rocznicę Rewolucji Październikowej, którą wraz z narodami Związku Radzieckiego obchodził w dniu dzisiejszym cały naród polski, 639 murarzy z BPZB zaciągnęło warty produkcyjne.

Przez wykonanie zobowiązań podjętych przy zaciąganiu wart, murarze białostocki przyspieszą oddanie do użytku budowanych obiektów, zaoszczędzając zarazem około 53 tys. zł.

M. in. załoga zatrudniona przy rozbudowie Akademii Medycznej postanowiła zwiększyć wydajność pracy o 15 proc., podnieść jakość wykonywanych robót i przyspieszyć wykonanie planu bieżącego miesiąca. Załoga bud. 411 - 500 w Zambrowie zo-

bowlała się zakończyć przed terminem budowę hotelu robotniczego oraz boczni cy kolejowej, a załoga murarzy w Starosielcach postanowiła podnieść wydajność pracy o 12 proc.

Wartami produkcyjnymi powitali 35 rocznicę Rewolucji Październikowej pracownicy białostockiej Fabryki Pluszu.

M. in. zespół tkalni zobowiązał się podnieść ilość prasy w bieżącym miesiącu o 3 proc. w stosunku do ubiegłego miesiąca. Pracownicy tkalni kordów zobowiązali się podnieść ilość prasy w stosunku do ubiegłego miesiąca o 5 procent. Pracownicy kotłowni postanowili zaoszczędzić w bież. miesiącu 5 ton węgla.

Partia, która zrodziła Październik oświeciła nam drogę

35 lat minęło od dnia, kiedy marynarze krążownika „Aurora” obwieścili światu nową erę, erę sprawiedliwości społecznej.

Rewolucja Październikowa obaliła rządy burżuazji i oddała władzę w ręce robotników i chłopów.

Rewolucja Październikowa zabrała kapitalistom i obszarom fabryk, kopalnie, huty, ziemię i oddała je w ręce prawowitych gospodarzy — ludu pracującego.

Rewolucja Październikowa przeciwstawiła polityce wojny politykę pokoju, polityce zaborów i ucisku narodów prawo do niepodległości każdego narodu, równoprawienie i braterską współpracę między narodami.

Rewolucja Październikowa pokazała milionom wyzyskiwanych i uciskanych na świecie drogę do wyzwolenia, drogę do wolności i rozkwitu.

Rewolucja Październikowa sprawiła, że stały się rzeczywistością marzenia najlepszych umysłów, najsłabszych, najbardziej wrażliwych na krzywdy serc, marzenia o społeczeństwie wolnych ludzi, w którym człowiek człowiekowi jest bratem, a nie wilkiem.

Rewolucja Październikowa zrodziła ustrój i państwo, w którym najwyższym prawem rządzącym wszystkimi siłami twórczymi jest maksymalne zaspokojenie potrzeb ludzkich i w którym rosnące potrzeby są bodźcem nieustannego rozwoju sił wytwórczych.

Rewolucja Październikowa zrodziła potęgę materialną i moralną polityczną, na którą kieruje swój wzrok cała postępowo ludzkość i która ludzkości tej jest nadzieją i sztandarem.

Jakaż to siła cudotwórcza sprawiła, że 35 lat, tak krótki okres w dziejach ludzkości, zrodziły nową, wspaniałą epokę, epokę zwycięstwa nad starym, gnijącym światem kałtu, światem wyzysku, nędzy i bezrobocia, światem kryzysów, przemocy i wojen.

Taką siłą motoryczną była wielka idea socjalizmu, idea marksizmu - leninizmu. Ideę tę niosła w masie i walczyła o jej zwycięstwo z wszelkimi odszczepieńcami, oportunistami, zdrajcami — partia bolszewicka, wielka partia Lenina - Stalina.

Nie dogmat, a żywa, twórczo rozwijana teoria socjalizmu, nie martwa literatura prawa, a głęboka znajomość praw rządzących rozwojem społecznym, umiejętność wykorzystania tych praw dla przyspieszenia biegu dziejów, dla przeobrażenia życia narodu, pchnięcia go naprzód ku rzeczywistości, świetlanej przyszłości — oto oręż, którym posługiwała się od pierwszej chwili partia bolszewicka. W oręż ten uzbroili przodującą partię robotniczą świata, tę pierwszą „szturmową” brygadę ludzkości, genialni wodzowie Lenina i Stalina.

Słuszną i nieustannie rozwijaną teorią marksizmu - leninizmu była zawsze wytyczną działania partii Lenina i Stalina.

Na jej podstawie Lenin i Stalin dowiedli w praktyce, że można zbudować socjalizm, a następnie komunizm w jednym kraju.

Na jej podstawie Lenin i Stalin realizowali ideę sojuszu robotniczo - chłopskiego w toku zdobywania władzy i następnie przy budowie nowego, bezklasowego społeczeństwa. Sojusz robotniczo - chłopski, ten fundament dyktatury proletariatu, stał się podstawowym źródłem siły Związku Radzieckiego.

Wytyczną działania była teoria Lenina - Stalina o industrializacji kraju, o potrzebie szybszego rozwoju przemysłu środków produkcji od przemysłu środków spożycia.

zadania Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego polegają na tym, aby zbudować społeczeństwo komunistyczne w drodze stopniowego przechodzenia od socjalizmu do komunizmu, podnosić nieustannie materialny i kulturalny poziom społeczeństwa, wychowywać członków społeczeństwa w duchu internacjonalizmu i ustanowienia braterskiej więzi z masami pracującymi wszystkich krajów, ze wszelkich miar umacniać aktywną obronę Ojczyzny Radzieckiej przed agresywnymi działaniami jej wrogów.

Takie zadania zbudowania najdoskonalszego ustroju ludzkości mogła sobie postawić tylko partia Lenina - Stalina, tylko partia komunistów, zwarta i jednolita jak monolit, partia ludzi szczególnego pokroju, ludzi zespoleńców najsłabszych, najsłabszą z szerokości masami narodu, ludzi o hartie i bojowości niezwyklej, ludzi, dla których żaden wróg nie jest straszny i dla których nie ma twierdzy nie do zdobycia. Tylko taka partia mogła stworzyć warunki przejścia do ustroju, który na bazie najwyższej techniki zapewni człowiekowi pełny dobrobyt i pozwoli mu korzystać według swych potrzeb z bogactw materialnych i kulturalnych, stworzonych pracą wolnych ludzi.

„Polska Zjednoczona Partia Robotnicza — po wiedział na XIX Zjeździe WKP(b) towarzyszy Blerut — czerpie swą siłę ideową z wielkiej

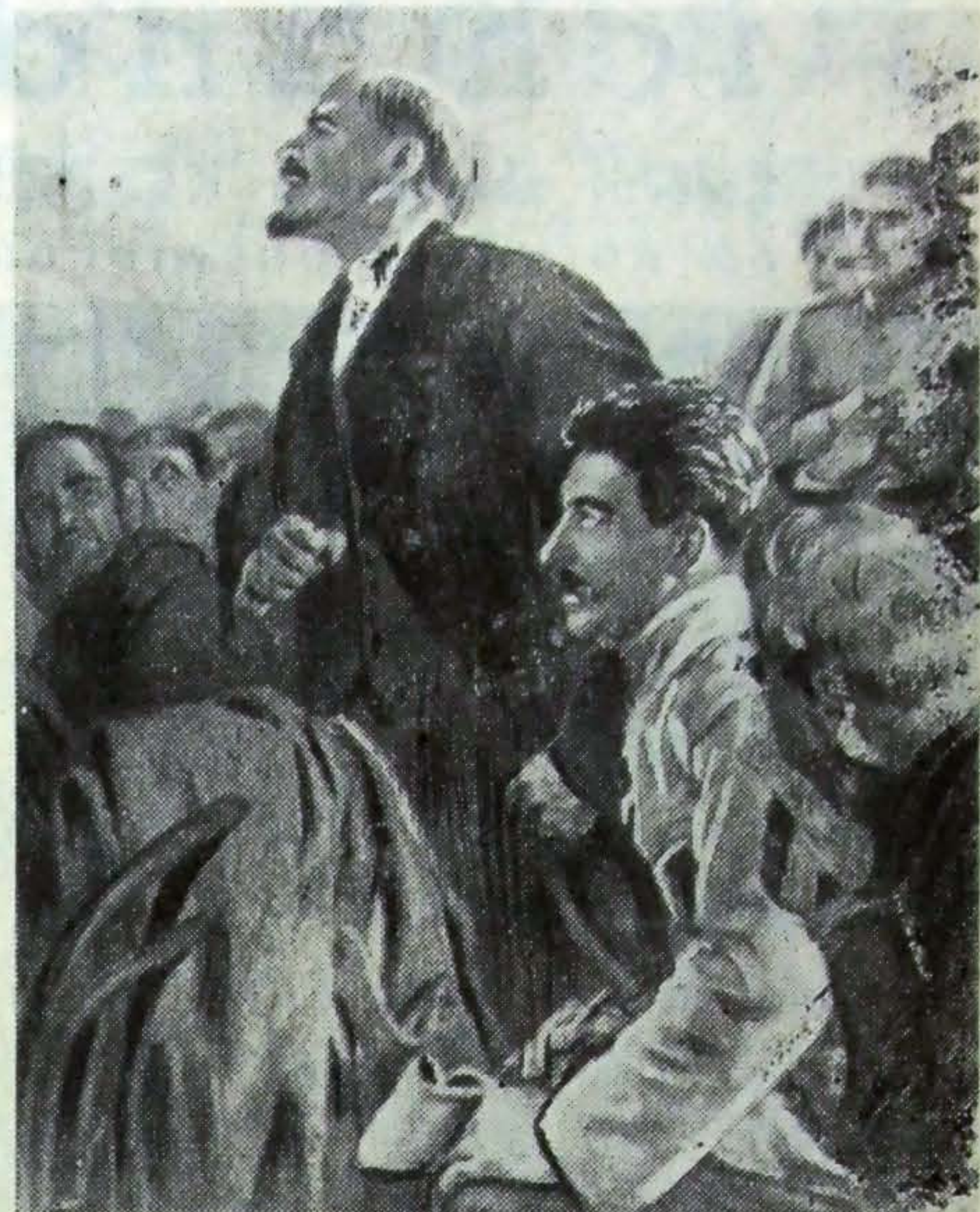
skarbnicy doświadczeń WKP(b), uczy się jej har tu i jej niezrównanej strategii i taktyki w walkach klasowych i w budownictwie socjalizmu”.

To partia Lenina - Stalina wskazywała polskiemu ruchowi robotniczemu drogę wyzwolenia w dniach Rewolucji Październikowej. W jej drugą rocznicę centralny organ Komunistycznej Partii Polski, „Czerwony Sztandar”, pisał:

„Rocznica Rewolucji Rosyjskiej, rocznica spełnienia się faktów, które przed klasą robotniczą otworzyły nowy okres jej dziejów — jest największym i najradośniejszym świętem proletariatu. Jest zarazem najbardziej wstrząsającym serca wezwaniem bojowym”.

W najcięższych dniach okupacji hitlerowskiej konspiracyjka KPP — Polska Partia Robotnicza — czerpała otuchę i niezłomną wiarę w zwycięstwo z świadomością, że niedaleko jest wielki zwycięzca, niewzruszona opoka ludzkości — Związek Radziecki, że jest tam wielka partia i że na jej czele stoi człowiek, który swój geniusz niezrównany, swą mądrość niezgłębioną, swe życie ofiarne i wolę żelazną poświęcił jednej sprawie — służbie ludzkości, sprawie pełnego wyzwolenia człowieka.

A gdy Armia Radziecka przyniosła nam wolność, gdy polski lud pracujący ujął rządy w swe ręce droga była jasna. Czerpaliliśmy pełną garścią z doświadczeń, pomocy,



Na zdjęciu: Reprodukacja obrazu Kibrika „Wystąpienie W. I. Lenina na I Wszechrosyjskim Zjeździe Rad Robotniczych i Żołnierskich”.

nauki wielkiej partii Lenina - Stalina. I nie był nam straszny wróg klasowy, wiedzieliśmy, że nasza sprawa zwycięży, wiedzieliśmy jak walczyć ze zdrajcą i oportunistą w własnych szeregach, uczyła nas tego partia bolszewicka. I wyszliśmy z tej walki zwycięsko. I łatwiej nam było odbudować nasz piękny kraj zleptany przez nawalę faszystowską. Poszliśmy naprzód milowymi krokami. Dziś jesteśmy silniejsi, niż kiedykolwiek w historii. Stał się krajem przemysłowym, mamy państwo silne sojuszem robotniczo-chłopskim i światem domością narodu. Szybko postępuje budowa podstaw

socjalizmu. Wiemy, że w 1960 r. będziemy mieli dziesięciokrotnie większą produkcję w porównaniu z produkcją przedwojenną. Staniemy się panami przyrody. Będziemy krajem z elektryfikowanym, krajem ludzi wykształconych i kulturalnych, krajem dostatecznego życia. Mamy pewnością że tak będzie.

W naszej pracy i walce kierować się będziemy nauką Stalina, zawartą w dziele „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR” — ogłoszonym w przededniu XIX Zjazdu WKP(b). Nasze plany narodowe służą celom maksymalnego zaspokojenia potrzeb narodu. XIX Zjazd WKP(b), który podsumował niebywałe w dziejach osiągnięcia partii bolszewickiej i narodu radzieckiego oraz wskazał drogę do komunizmu, stał się promieniem słonecznym, oświecającym nam drogę do socjalizmu.

Partię bolszewicką określił Lenin jako „rozum, honor i sumienie naszej epoki”.

35 lat budownictwa w Kraju Rad z całą mocą potwierdziło tę prawdę. Były to lata triumfu socjalizmu nad kapitalizmem, triumfu prawdy nad zaktamaniem, sprawiedliwości nad krzywdą, kultury nad barbarzyństwem, patriotyzmu i braterstwa narodów nad zdradą narodową i kosmopolityzmem, siły pokoju nad siłami wojny.

Wielkie idee Października, idee Lenina i Stalina, legły u podstaw wszystkich zwycięstw naszego narodu. Ostatnie wybory były ukoronowaniem tych zwycięstw. Nasz naród jest zjednoczony wokół klasy robotniczej i jej partii, jest bardziej zwarty i ogólnonarodowy, niż kiedykolwiek. Pod przewodnictwem wiernego ucznia Stalina, naszego ukochanego Bolesława Bleruta, walczyliśmy we Froncie Narodowym o siłę Polski i pełne szczęście narodu, żyjącego w braterskiej rodzinie 800.000.000 ludzi obozu socjalizmu.

E. Lidska

Włodzimierz Majakowski

Rozmowa z towarzyszem Leninem

Kłębem zdarzeń, zgiełkiem powszednim
odpłynął dzień w miarowe zmlerzchanie.
Dwóch nas w pokoju: ja i Lenin —
na fotografii na białej ścianie.
Usta otwarte w mocnych słów toku,
warga szczelnie wążów napręża.
w potężnej czaszce ściśnięta głęboko
w zmarszczkach na czole ludzka myśl potężna.
Tam pewnie pod nim przechodzą tysiące...
Tam las chorągwi... rąk trawa...
I wstałem z krzesła w radości jak w gorącece,
chciałbym tam iść — bieżące sprawy zdawać
„Towarzyszu Leninie, ja z własnej ochoty,
nie jak na służbie, składam raport z nowin.
Towarzyszu Leninie, ten kawał roboty
będzie zrobiony i już ją się robi.
Gołmy, odziewamy gołe pierszczele,
mocniej ciągniemy rudę i węgiel.
A obok tego jest bardzo wiele
paskudztwa, bredni — jest na potęgę.
Ciężko odgryzać się, opędzać co dzień

Bez ciele nie wszyscy kroku dotrzymali.
Wzdłuż naszej ziemi, a i wokół, chodź
bardzo dużo wszelkiej kanalii.
Cała się typów galeria gromadzi.
Ani ich nazwę, ani obliczę.
Kułacy i blurokraci, lizuchy, sekciarze i pljanice —
piers wypuczywszy spacerują dumnie,
znaczek przy piersi raz po raz skubną.
My ukróćmy ich, to się rozumie,
ale wszystkich ukrócić okropnie trudno.
Towarzyszu Leninie, gdzie fabryki dymia
i na pokrytej śniegiem i zbożem ziemi —
przez twoje, towarzyszu, serce i imię
myślimy, oddychamy, walczymy, żyjemy!”
Kłębem zdarzeń, zgiełkiem powszednim
odpłynął dzień w miarowe zmlerzchanie.
Dwóch nas w pokoju: ja i Lenin —
na fotografii na białej ścianie.

Przetłumaczył
Adam Ważyk

Gospodarcze zagadnienia XIX Zjazdu KPZR i ich znaczenie dla Polski

Referat sekretarza KC PZPR tow. Franciszka Mazura, wygłoszony w dniu 4 bm. w Warszawie na naradzie poświęconej sprawozdaniu delegacji KC PZPR na XIX Zjazd KPZR



TOWARZYSZE!

Milliony prostych ludzi na całym świecie — ludźmi pragnących pokoju i sprawiedliwości społecznej — w czasie trwania XIX Zjazdu czuli i rozumiali, że w Moskwie, na Kremlu, mówi się o ich własnych sprawach, że wynik obrad wielkiej partii Lenina i Stalina będzie posiadał decydujący wpływ na ich własne losy. Dlatego też na XIX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego skierowane były oczy robotników, chłopów i wszystkich postępowych ludzi świata.

Towarzysze! Związek Radziecki stał się nadzieją wybawienia dla uciskanych i wyzyskiwanych całego świata.

Lenin i Stalin stale uczyli klasę robotniczą, masy pracujące ZSRR, że ich wielkie socjalistyczne budownictwo — to wypełnienie obowiązków wobec międzynarodowego proletariatu.

Towarzysz Stalin w swym przemówieniu do działaczy gospodarczych w roku 1931 powiedział:

„Musimy posuwać się naprzód, tak, aby klasa robotnicza całego świata patrzeć na nas mogła powiedzieć: oto mój czołowy oddział, oto moja brygada szturmowa”.

Narody Związku Radzieckiego z honorem wywalały się z tego obowiązku.

Wspaniały rozwój Związku Radzieckiego, jego potęgę dotychczasowe osiągnięcia, olbrzymie plany rozbudowy, ujęte w dyrektywach, uchwalonych przez XIX Zjazd, sam przebieg Zjazdu — to świadectwo wyższości ustroju socjalistycznego nad kapitalistycznym, to żywy konkretny dowód, że istnieje wyjście z kryzysu, bezrobocia, nędzy, trapiących masy pracujące krajów kapitalistycznych.

Wzrost potęgi gospodarczej Związku Radzieckiego, wzrost dobrobytu i kultury narodów radzieckich — to wzmocnienie sił światowego postępu, to rękojmią umocnienia pokoju na świecie.

Szczególnie dobitnie zdaje sobie z tego sprawę naród polski. Przecież to wszechstronna, bezinteresowna pomoc Związku Radzieckiego pozwala nam rozbudowywać w niesłychanie szybkim tempie gospodarkę narodową Polski, przezwyciężać wielkie zaoferowanie kraju.

Zwycięstwa Związku Radzieckiego są naszymi osiągnięciami, a radziecka nauka i technika jest dla nas ogromną pomocą w naszym marszu naprzód.

Wiedzą o tym dobrze budowniczości Nowej Huty, Żerania i innych naszych budowl socjalizmu, wznoszący swe wspaniałe zakłady w oparciu o radziecką technikę.

Wiedzą o tym dobrze nasi uczeni, korzystający szeroko w swych badaniach ze wspaniałych zdobyczy nauki radzieckiej.

Robotników, ludzi pracy całego świata, radują głęboko coraz to nowe, coraz wię-

ksze i coraz wspanialsze osiągnięcia Kraju Rad.

W swej genialnej pracy „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR” opublikowanej w przededniu XIX Zjazdu towarzysz Stalin opracował i rozwinął marksistowską naukę o drogach budownictwa komunizmu. Praca ta uzmąskowała nam wszystkim ze szczególną dobitnością głęboką przepaść jaka dzieli świat socjalizmu — świat stałego rozwoju techniki, stałego wzrostu produkcji, stałego wzrostu dobrobytu wszystkich ludzi pracy — od świata kapitalistycznego, którym rządzi prawo zwierzęcej pogoni za maksymalnym zyskiem, światem rozdzieranym przez przeciwieństwa wewnętrzne, światem imperialistów, knujących nowe zbrodnie wojenne.

Ta nowa praca towarzysza Stalina stała się już dzisiaj potężną bronią w ręku wielu milionów ludzi pracy na całym świecie.

Jak już powiedział towarzysz Blerut — genialne wskazania towarzysza Stalina zawarte w jego pracach nawały kierunek obradom XIX Zjazdu KPZR.

W swym historycznym przemówieniu 9 lutego 1946 r. towarzysz Stalin postawił przed narodem radzieckim zadanie zwiększenia poziomu produkcji przemysłowej trzykrotnie w stosunku do poziomu przed wojennym, osiągnięcia 50 mil. ton wytopu surowców, stali — 60 milionów ton, węgla — 500 milionów ton, ropy naftowej — 60 mil. ton.

„Tylko pod tym warunkiem można uważać — mówi towarzysz Stalin — że nasza Ojczyzna będzie zabezpieczona przed wszelkimi niespodziankami. Na wykonanie tego trzeba będzie chyba trzech nowych pięcioletek, jeżeli nie więcej. Lecz dzieła tego można dokonać i my musimy go dokonać”.

Olbrzymi entuzjazm mas pracujących Związku Radzieckiego, który znalazł swój wyraz w potężnym rozwoju socjalistycznego współzawodnictwa pracy, pozwolił znacznie skrócić czas potrzebny do wykonania tych zadań.

Mimo, że wojna zahamowała rozwój przemysłu Związku Radzieckiego na 8—9 lat, to prawie na dwulecie pięcioletki, produkcja przemysłu ZSRR w 1951 roku była blisko 13 razy większa niż w 1929 r., podczas gdy w analogicznym okresie produkcja przemysłowa w USA wzrosła tylko dwukrotnie, w Anglii o 60 proc., we Włoszech o 34 proc., we Francji tylko o 4 proc.

Wskazuje to, że stosunek potencjału przemysłowego ZSRR do potencjału krajów kapitalistycznych zmienia się coraz bardziej na korzyść Związku Radzieckiego.

Dyrektywy nowego planu pięcioletniego, uchwalone na XIX Zjeździe WKP(b), zakładają nowy olbrzymi wzrost produkcji przemysłowej. Ustala one, że produkcja ta w roku 1955 będzie w przybliżeniu o 70 proc. wyższa od produkcji roku 1950. Oznacza to, że wzrosła ona trzykrotnie w porównaniu z rokiem 1940.

Rozwój socjalistycznej produkcji podporządkowany jest podstawowemu celowi społeczeństwa socjalistycznego: zaspokojenia stale rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb całego społeczeństwa.

Budując nowe zakłady o wysokim poziomie technicznym, podnosząc poziom techniczny i poziom organizacji pracy starych zakładów — Związek Radziecki stwarza możliwości stałego wzrostu wydajności pracy, stałego zmniejszania kosztów własnych, stałego i coraz szybszego wzrostu produkcji i zaspokojenia potrzeb społeczeństwa, osiągnięcia takiego poziomu produkcji na głowę ludności, przy którym w warunkach ustroju socjalistycznego już coraz wyraźniej staje się widoczna perspektywa przejścia do komunizmu.

Wzrost dobrobytu i kultury narodu radzieckiego, jak świadczy o tym dobitnie przykłady ostatnich lat, staje się sam z sobą czynnikiem oddziaływującym na dalszy potężny wzrost socjalistycznej produkcji, na dalsze podniesienie wydajności pracy.

Dyrektywy XIX Zjazdu WKP(b) w sprawie planu pięcioletniego, ustalają przeciętne roczne tempo wzrostu całej globalnej produkcji przemysłowej w przybliżeniu na 12 proc. przy czym tempo wzrostu produkcji środków produkcji (grupy „a”) na 13 procent, a produkcji artykułów konsumpcyjnych (grupy „b”) na 11 procent.

Szybszy rozwój produkcji środków produkcji jest nierozdzielnie związany z realizacją obiektywnego prawa planowego, proporcjonalnego rozwoju oraz z realizacją podstawowego prawa ekonomicznego socjalizmu, które określa towarzysz Stalin — jako

„zapewnienie maksymalnego zaspokojenia stale rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb całego społeczeństwa, w drodze nieprzerwanego wzrostu i doskonałości produkcji socjalistycznej na bazie najwyższej techniki”.

W swej pracy pt. „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR”, towarzysz Stalin pisze:

„A co to znaczy zrealizować z prymatem produkcji środków produkcji? Znaczący to zlikwidować możliwość nieustannego rozwoju naszej gospodarki na drodze, albowiem nie można realizować nieprzerwanego wzrostu gospodarki narodowej, nie przestrzegając — jednocześnie prymatu produkcji środków produkcji”.

Wzrost produkcji środków produkcji w planie pięcioletnim znajduje swój wyraz w olbrzymim wzroście produkcji hutnictwa, energetyki, wzrostie produkcji przemysłowej decydującej o rozwoju bazy paliwnej, wreszcie w olbrzymim wzroście przemysłu maszynowego, chemicznego i przemysłu materiałowego budowlanych.

„Podstawą rozwoju przemysłu i całej gospodarki narodowej jest hutnictwo” — mówi na Zjeździe przewodniczący Państwowej Komisji Planowania towarzysz Saburow.

Dlatego też dyrektywy w sprawie planu pięcioletniego ustalają zwiększenie wytopu surowców w stosunku do roku 1950 w przybliżeniu o 76 proc., stali o 62 proc., a produkcji wyrobów walcowanych — o 64 proc. O ogromie tych cyfr świadczy fakt, że np. sam przyrost produkcji wyrobów walcowanych przewyższy całą radziecką produkcję tych wyrobów z roku 1940. W ciągu ostatnich lat hutnictwo radzieckie zrobiło już potężny krok na

przód w porównaniu z okresem przedwojennym.

Towarzysz Malenkov na Zjeździe wskazał, że w ciągu ostatnich trzech lat — 1949-1951, przyrost wytopu surowców wynosił 8 milionów ton, przyrost wytopu stali — 13 milionów ton i przyrost produkcji wyrobów walcowanych — 10 milionów ton. Dla osiągnięcia takiego przyrostu w latach przedwojennych trzeba było użyć zamiast wspomnianych 3 lat, w zakresie wytopu surowców 8 lat, stali — 9 lat, w produkcji wyrobów walcowanych — 12 lat.

Jeszcze szybciej niż hutnictwo żelaza i stali zwiększył się w ciągu planu pięcioletki produkcja hutnictwa metali nieżelaznych: miedzi — o 90 proc., ołowiu — 2,7 raza, aluminium — 2,6 raza, cynku — 2,5 raza itd.

Bardzo ważnym warunkiem realizacji nakreślonego tempa rozwoju produkcji i postępu technicznego we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej jest dalsza elektryfikacja kraju.

Plan stawia zadanie zwiększenia produkcji energii elektrycznej w przybliżeniu o 80 proc., czyli zakłada tempo przewyższające ogólne tempo wzrostu produkcji przemysłowej. Umożliwiła to dalsze podniesienie poziomu elektryfikacji przemysłu, pozwała na znaczne rozszerzenie zastosowania energii elektrycznej w rolnictwie i dalszy rozwój elektryfikacji transportu.

Przyrost produkcji energii elektrycznej w ciągu ostatnich trzech lat (1949-1951) wyniósł 37 miliardów kWh. W latach przedwojennych na osiągnięcie takiego przyrostu trzeba było 9 lat.

Paliwo, jak wiadomo, ma kluczowe znaczenie dla rozwoju gospodarki narodowej. Już w roku 1952 wydobyte ropy naftowej dojdzie do 47 milionów ton, czyli będzie przeszło o połowę większe niż w r. 1940. Wydobyte węgiel zaś osiągnie 300 milionów ton. tj. o przeszło 80 proc. więcej, niż w roku 1940. W ciągu pięcioletki produkcja ropy naftowej wzrosła w przybliżeniu o 85 proc., a węgla — o 43 proc.

Zakłady przemysłu maszynowego dostarczają sprzętu dla nowych fabryk, dla renowacji starych zakładów przemysłowych, dla transportu i rolnictwa. Dlatego produkcja tego przemysłu musi rosnąć szybciej niż produkcja innych gałęzi przemysłu. Tej stałowskiej zasady przestrzegać ścisłe nowy plan pięcioletni. Produkcja przemysłu maszynowego w ciągu pięcioletki wzrosła dwukrotnie, w tym: produkcja turbin parowych i hydraulicznych wzrosła w porównaniu z czwartą pięcioletką w przybliżeniu 4,3 raza, urządzeń dla walcowni — 2,8 raza, aparatury dla przemysłu naftowego — 5,2 raza. Olbrzymi rozwój przemysłu budowy maszyn odzwierciedla, równoległe z olbrzymim rozmachem elektryfikacji, zasadniczą drogę budowy materialno-technicznej bazy komunizmu.

Stwarza to przesłanki dla nowego wielkiego wzrostu wydajności pracy, podstawowego warunku coraz pełniejszego zaspokojenia rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb społeczeństwa socjalistycznego i stopniowego przechodzenia do komunizmu.

Ustrój socjalistyczny dąży do tego, aby uczynić pracę robotnika coraz bardziej wydajną i coraz lżejszą, aby ciężki fizyczny trud zastąpić pracą maszyn, kierowaną przez robotnika.

W swojej pracy „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR” towarzysz Stalin wskazał:

„Nigdzie tak chętnie nie stosuje się maszyn jak w ZSRR, ponieważ maszyny oszczędzają pracę społeczeństwu i czynią pracę robotników lżejszą a wobec tego, że w Związku Radzieckim nie ma bezrobocia, robotnicy z wielką ochotą używają maszyn w gospodarce narodowej”.

Dlatego też produkcja wielkich i ciężkich obrabiarzy w 1951 roku zwiększyła się w porównaniu z 1940 rokiem 8,1 raza, zaś produkcja obrabiarzy wysokoprecyzyjnych — kilkadziesiąt razy.

W latach planu pięcioletki nastąpi dalszy poważny rozwój przemysłu budowy maszyn — produkcja obrabiarzy wzrosła w porównaniu z czwartą pięcioletką, jeśli idzie o wielkie obrabiarze, w przybliżeniu 3,6 raza, a produkcja obrabiarzy wysokoprecyzyjnych — 4 razy.

Ten potężny rozwój przemysłu ciężkiego, produkującego środki produkcji, stwarza podstawy i zapewnia stały wzrost dobrobytu ludzi radzieckich i wzrost ich zaopatrzenia w artykuły konsumpcyjne.

Plan pięcioletki powinien zapewnić na bazie rozwoju przemysłu ciężkiego i rolnictwa szybkie tempo wzrostu produkcji artykułów masowego spożycia. Zasoby surowców rolniczych umożliwią zwiększenie w ciągu pięcioletki produkcji przemysłu lekkiego i spożywczego co najmniej o 70 procent. Przy tym produkcja tkanin bawełnianych zwiększy się w roku 1955 w porównaniu z rokiem 1950 w przybliżeniu o 61 proc., tkanin wełnianych — o 54 proc., obuwia skózanego — o 55 proc., mięsa — o 92 proc., połowy ryb zwiększą się o 58 proc., produkcja cukru — o 78 proc., tłuszczów zwierzęcych — o 72 proc., tłuszczów roślinnych — o 77 proc., konserw — 2,1 raza.

Stawiając wielkie zadania w dziedzinie zwiększenia produkcji przemysłowej XIX Zjazd WKP(b) zwrócił szczególną uwagę na konieczność zwiększenia wysiłków w kierunku przeprowadzenia oszczędności.

Rozwój gospodarki narodowej ZSRR odbywa się w drodze wykorzystania własnych zasobów wewnętrznych. Stąd też oszczędność występuje jako doniosły warunek stworzenia wewnętrznego-gospodarczej akumulacji.

„Reżim oszczędności — mówi na Zjeździe towarzysz Malenkov — jako metoda socjalistycznego gospodarowania, odegrała wielką rolę w dziele uprzemysłowienia kraju. Obecnie, kiedy w kraju naszym następuje nowy, potężny wzrost gospodarki narodowej, a jednocześnie dokonuje się systematycznej niżki cen towarów masowego spożycia, reżim oszczędności nabiera jeszcze większego znaczenia”.

Oszczędność i wydajność pracy stają się doniosłym

Wnioski dla nas:

Plan piętej pięcioletki ZSRR ma ogromne znaczenie dla naszego kraju. Wytyczne tego planu dają nam obraz zdobyczy socjalizmu, wspaniałych osiągnięć drogi, na jaką wkroczył także nasz naród. Stanowią one dla nas jednocześnie niewyczerpane źródło doświadczeń i nauk w walce o realizację bieżących zadań Planu Sześcioletniego i budowanie nowego długofalowego planu gospodarki narodowej, o którym mówi program Frontu Narodowego.

Dotychczasowa realizacja Planu Sześcioletniego w zasadzie przebiega zgodnie z jego założeniami, a nawet je wyprzedza, jednak w praktyce

czynnikami wzrostu produkcji.

W okresie od 1940 — 1951 roku wydajność pracy w przemyśle wzrosła o 50 proc., przy czym 70 proc. przyrostu produkcji przemysłu uzyskano w tym okresie dzięki podniesieniu wydajności pracy.

By zrealizować zadanie ogólnego podniesienia wydajności pracy, dyrektywy planu pięcioletniego zwracają szczególną uwagę na rekonstrukcję starych fabryk.

Szczególną uwagę zwrócono na Zjeździe na zwiększenie wykorzystania zdolności produkcyjnych istniejących przedsiębiorstw. Tak np. w hutnictwie równoległe z przewidywanymi inwestycjami, które mają zwiększyć zdolności produkcyjne wielkich pieców o 32 proc. w stosunku do 4-ej pięcioletki, około 30 proc. całego przewidzianego przyrostu wytopu surowców produkowane będzie dzięki lepszymu wykorzystaniu istniejących wielkich pieców.

W przemyśle węglowym pięcioletka przewiduje wzrost wydobywania węgla o 43 proc., przy czym około 25 proc. przyrostu winno być osiągnięte przez lepszą eksploatację istniejących kopalni.

Szczególną uwagę zwrócono na oszczędności w budownictwie, gdzie dotąd w niezadowalającym stopniu wykorzystuje się środki mechanizacji, wydajność pracy jest jeszcze niska, a materiały — zużywane często w sposób rozrzutny.

Wielu towarzyszy podkreślało na Zjeździe, że działacze gospodarczy muszą zwracać o wiele więcej uwagi na zagadnienia ekonomiczne — finansowe, umiejętnie łączyć zagadnienia rozwoju techniki i organizacji pracy z zagadnieniami finansowymi — gospodarczymi. Kierownik przedsiębiorstwa lub resortu gospodarczego musi zdawać sobie sprawę, jak prawo wartości oddziałuje na pracę jego przedsiębiorstwa lub resortu. Tylko wtedy będzie on doceniał i umiał uwzględnić w swej działalności zagadnienia takie jak sprawa rozrachunku gospodarczego i rentowności przedsiębiorstw, sprawa kosztów własnych, sprawa cen itp.

„Zło polega na tym — uczy tow. Stalin — że nasi działacze gospodarczy i planiści, i niecierpliwymi wyjątkami, że są zaznajomieni z działaniem prawa wartości, nie studiują tego działania i nie umieją go uwzględnić w swych obliczeniach”.

Aby zrealizować zadania nowego planu trzeba podnieść na wyższy poziom samą pracę planowania, pracę planistów gospodarczych, aby wykonać zadania planu, trzeba zapewnić właściwe proporcje rozwoju poszczególnych gałęzi przemysłu, trzeba umieć wykrywać i wykorzystywać dotąd utajone rezerwy wewnętrzne przemysłu. Po to zaś trzeba umieć lepiej niż dotąd opracowywać i posługiwać się takimi ekonomicznymi wskaźnikami planu, jak wydajność pracy, normy zużycia materiałów, wydatków administracyjnych i wiele innych.

wykonania mamy sporo braków i niedociągnięć.

I tak, nasza energetyka, mimo jej poważnego rozwoju, nie nadąża jeszcze za szybkim rozwojem gospodarki narodowej, a tym samym za wzrostem zapotrzebowania — przemysłu na energię elektryczną.

Jak wiadomo nasze hutnictwo żelazne w roku bieżącym pomimo znacznego wzrostu w stosunku do roku ubiegłego, nie wykonuje planów produkcyjnych w podstawowych asortymentach.

Nasz przemysł maszynowy zbyt powoli opanowuje pro-

Dalszy ciąg na str. 5

Gospodarcze zagadnienia XIX Zjazdu KPZR i ich znaczenie dla Polski

Referat sekretarza KC PZPR tow. Franciszka Mazura, wygłoszony w dniu 4 bm. w Warszawie na naradzie poświęconej sprawozdaniu delegacji KC PZPR na XIX Zjazd KPZR

Ciąg dalszy ze str. 4

dukcję nowych maszyn i urządzeń potrzebnych dla rozwoju podstawowych gałęzi przemysłu, a w szczególności hutnictwa, energetyki i chemii i dla osiągnięcia szybkiego postępu w rolnictwie.

Wielu naszych działaczy gospodarczych widzi możliwość rozszerzenia produkcji tylko w nowych inwestycjach. Chodzi natomiast o to, aby prowadząc wielkie budownictwo inwestycyjne równocześnie wykrywać nie wykorzystane rezerwy produkcyjne w istniejących zakładach, uruchamiać te rezerwy przy pomocy lepszej organizacji pracy, małej mechanizacji — wymagających często niewielkich wydatków — i przekształcać te rezerwy w potężne źródło rozwoju gospodarki narodowej.

Wykorzystanie zdolności produkcyjnych w ZSRR jest bez porównania wyższe niż u nas.

Gdybyśmy na przykład w przemyśle hutniczym drogą rekonstrukcji i modernizacji urządzeń, lepszej organizacji pracy i podniesienia kwalifikacji naszych kadr, potrafili znacznie przybliżyć się do wskaźników osiąganych przez hutnictwo radzieckie — moglibyśmy otrzymać z istniejących pieców dodatkowo bardzo znaczne ilości surowców.

Znacznie podniosłaby się w hutnictwie produkcja stali, gdyby wszystkie stalownie dźwignęły się do poziomu stalowni hut „Kościszewo”, która osiągnęła wydajność z metra sześciennego pieca ponad 30 proc. wyższą od przeciętnej wydajności naszych stalowni.

Nasi budowniczowie skarżą się na niedostateczną ilość sprzętu budowlanego na wielkich placach budowy. Równocześnie sprzęt, który posiadamy jest bardzo źle wykorzystany. Na przykład: najwyższą wydajność koparki z łyżką o pojemności pół tony wynosi u nas 150 ton ziemi dziennie. Przy budowie Pałacu Kultury i Nauki obsługa radziecka pracującą tą samą maszyną dzięki wyższej zmianowości i lepszej organizacji pracy osiąga wydajność dzień na 500 ton ziemi.

Już na VII Plenum KC PZPR towarzysze Bierut wskazywał na niewykorzystanie mocy produkcyjnej i dał nam zadanie mówiąc:

„Należy skończyć z takim stanem rzeczy, gdy istniejące moce produkcyjne nie są wykorzystywane. Należy postawić sobie za zadanie możliwie najpełniejsze wykorzystanie istniejących moce produkcyjnych”.

Nasze współzawodnictwo socjalistyczne objęło wiele setek tysięcy robotników i przyczyniło się poważnie do wykonania planów gospodarczych wielu gałęzi produkcji. Cechuje je jednak dotąd kampanijność i brak ciągłości. Zobowiązania we współzawodnictwie podejmuje się u nas wciąż jeszcze przeważnie od rocznicy do rocznicy, od „święta” do „święta”, zamiast rozwijać współzawodnictwo jako ruch stały i ciągły, związany nieprzerwanie z codzienną walką o plan. Tylko tym można tłumaczyć fakt, że mamy zakłady o dużym odsetku uczestników współzawodnictwa socjalistycznego, które mimo to nie wypełniają swych planów produkcyjnych.

Zagadnieniem pierwszej wagi jest dla naszego przemysłu podniesienie jakości produkcji.

Nasi konsumenci mają słusze wymagania i słusze pretensje w stosunku do wielu gałęzi przemysłu lekkiego. Powszechnie wiadomo, jak poważny jest odsetek braków w produkcji naszego przemysłu konfekcyjnego czy przemysłu obuwia gumowego. Niektóre fabryki tych gałęzi przemysłu po prostu marnują

wysoko jakościowe nieraz materiały.

Walka o poprawę jakości produkcji winna stać się centralnym zagadnieniem w całym naszym przemyśle. Nie powinniśmy tolerować braków i niskich jakości produkcji przemysłu socjalistycznego.

Nie wszędzie istnieją u nas normy rozchodu surowców i materiałów, a ustalone normy są często naruszane.

Nasze elektrownie zużywają około 200 gramów węgla więcej na wyprodukowanie 1 kilowato-godziny, niż elektrownie Związku Radzieckiego, znaczy to, że gdybyśmy, przez modernizację urządzeń kotłowych i lepszą gospodarkę ciepłą zbliżyli się do radzieckich wskaźników w tej dziedzinie, pozwoliliby to nam zmniejszyć rozchód węgla o około 2 miliony ton rocznie.

Marnotrawstwo energii elektrycznej jest jedną z podstawowych przyczyn jej niedoboru. Zużycie energii elektrycznej w naszym przemyśle na jednostkę produkcji — na tonę węgla, stali lub cementu — znacznie przekracza wskaźniki radzieckie.

Gdybyśmy w zużyciu energii elektrycznej osiągnęli wskaźniki radzieckie, wydobylibyśmy rezerwy równe mocy kilku dużych elektrowni.

Gdybyśmy dla przykładu potrafili przybliżyć się do radzieckiego wskaźnika zużycia koksu na wyprodukowanie tony surowców, zaoszczędzilibyśmy w jednym roku około 400 tysięcy ton koksu.

Mamy w naszej gospodarce szereg jaskrawych przejawów marnotrawstwa. Np. w Krakowskich Zakładach Sodowych średnie zużycie amoniaku na 1 tonę sody surowej wzrosło w bieżącym roku w stosunku do roku ubiegłego o przeszło 30 proc. na skutek osłabienia dyscypliny technologicznej i niewłaściwego montażu nowo zainstalowanych aparatów produkcyjnych.

Szczególnie źle realizuje się system oszczędności w budownictwie. Na przykład straty cegły, spowodowane niszczeniem jej w czasie załadunku, wyładunku, transportu, niszczeniem jej na placach budowy, wynoszą miliony sztuk rocznie, z których można by wybudować wiele tysięcy tak brakujących nam izb.

Krytyczna analiza naszej działalności w świetle materiałów XIX Zjazdu wskazuje na wiele innych jeszcze braków i niedociągnięć i wskazuje drogę ich usunięcia oraz zbliżenie się do radzieckiego poziomu i radzieckich metod pracy.

Krytyka i samokrytyka, stosowana codziennie i bezwzględnie winna pomóc nam w wykrywaniu naszych braków, a tym samym do wydobycia nowych rezerw i nowych możliwości.

Na szczególną uwagę zasługuje kontrola wykonania — sprawa niezwykle mocno podkreślana na XIX Zjeździe, a szczególnie zaniedbana u nas.

Wydaje się u nas niejednokrotnie całkiem dobre i słuszne instrukcje, przyjmuje się dobre i słuszne uchwały. Ale coś z tych uchwał i instrukcji, kiedy często nikt potem nie interesuje się ich dalszymi losami, nie kontroluje czy zostały one wykonane? — Rzecz jasna, że takie papierowe instrukcje i uchwały nie przynoszą żadnego pożytku.

Towarzysze! Nie bacząc na wiele jeszcze braków nasza gospodarka narodowa, przemysł, technika, posiadają wspaniałe osiągnięcia.

Jesteśmy w toku wykonywania porównań swym rozmachem zadań produkcyjnych i technicznych w naszym kraju.

Nasi działacze gospodarczy, nasz aktyw partyjny nie zawsze nawet zdają sobie

sprawę z gigantycznych przemian, jakie dokonują się w naszym przemyśle i technice, często nie nadążają za tymi przemianami.

Koparki i żurawie wieżowe na naszych placach budowy, kombajny i ładowarki różnego typu w kopalniach, piec B w hucie „Kościszewo” i zgniatacz w hucie „Bobrek”, produkcja syntetycznych paliw, włókien sztucznych, penicyliny, statki z polskich stoczní, nasze „Warszawy”, „Lubliny”, „Stary” — wszystko to świadczy o rewolucji w technice. Wszystko to oznacza odchodzenie od ciężkiej, mało wydajnej pracy, od łopaty, od prymitywizmu do nowej techniki, do mechanizacji i automatyzacji.

Tę nową technikę, tę nową wspaniałą rzeczywistość i imponującą perspektywę postępu technicznego zawdzięczamy sojusznikowi, przyjacielowi z Krajem Rad.

Radzieckie dostawy, radzieckie projekty, dokumentacja, licencje, literatura radziecka — oto codzienny realny wyraz tej przyjaźni.

Naszym zadaniem jest szybciej opanować nową technikę, szybciej przyswajać sobie przodujące radzieckie doświadczenia, szerzej, wszechstronnie, śmiało korzystać

Zadania w dziedzinie rolnictwa

Ustalone przez dyrektywy tempo rozwoju rolnictwa i zwiększenia produkcji rolnej zapewnia szybki i odpowiedni do potrzeb społeczeństwa rozwój rolnictwa, zapewnia osiągnięcie między rolnictwem a przemysłem nowych proporcji, zgodnych z potrzebami gospodarki narodowej.

Wielkie radzieckie dzięki gospodarce zespołowej stała się zdolna do coraz wyższej organizacji pracy w oparciu o coraz wyższy poziom techniki rolniczej.

Ogromnie wzrosły możliwości techniczne rolnictwa radzieckiego, gdyż rozwinięły się przemysł maszyn rolniczych do najbardziej skomplikowanych włączając, rozwinięły się przemysł chemiczny, produkujący nawozy sztuczne, buduje się wielkie elektrownie wodne i systemy irygacyjne, wciela się w życie stalnowski plan przeobrażenia przyrody.

Rozwijają się i rosną potrzeby społeczeństwa radzieckiego, jego zapotrzebowanie na artykuły spożywcze i na surowce dla lekkiego przemysłu — gdyż rosną dochody ludności pracującej.

Wszystko to sprawia, że szybko i bez przerwy rośnie zarówno ilościowo, jak i jakościowo produkcja rolnictwa radzieckiego. 8 miliardów pudów (to znaczy 128 milionów ton) zboża zebrano w roku bieżącym kołchozy i sowchozy radzieckie.

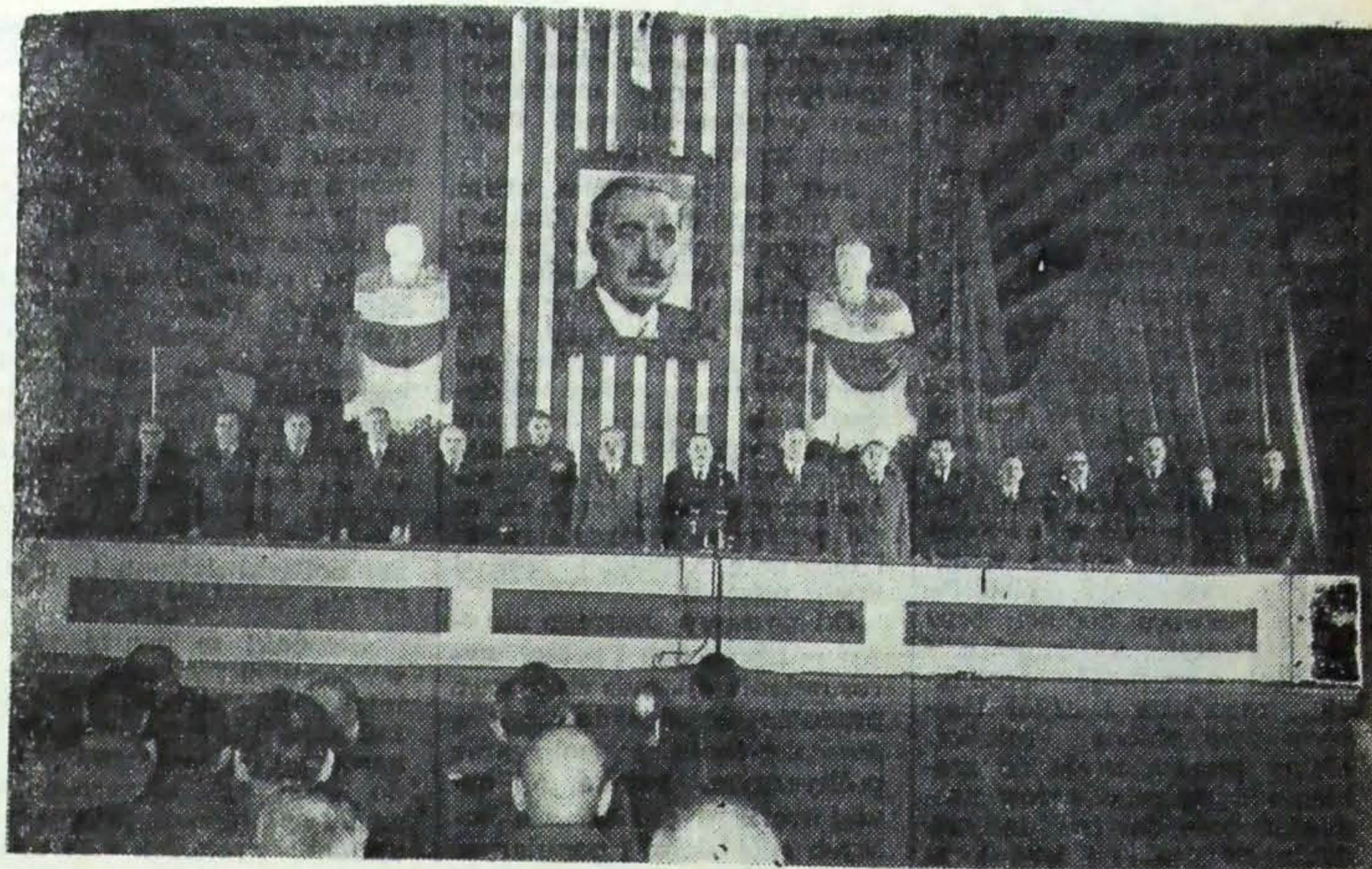
„W ten sposób — stwierdził towarzysze Malenkow — problem zbożowy, uważany dawniej za najostrejszy i najpoważniejszy, został po myślnie rozwiązany, rozwiązany ostatecznie i raz na zawsze”.

Z uczuciem triumfu oklaskiwal delegaci Zjazdu to oświadczenie towarzysza Malenkowa.

Równocześnie rolnictwo radzieckie stanęło przed nowym zadaniem: zadaniem dokonania wielkich przemian jakościowych w charakterze produkcji rolniczej.

Już obecnie w rolnictwie ZSRR zaszły głębokie przemiany jakościowe. Obszary zasiewów zboż zwiększyły się w 1952 r. w porównaniu do 1913 roku o 5 proc. Natomiast obszary zajęte pod uprawy roślin przemysłowych zwiększyły się więcej, niż 2,4 raza, a obszary zajęte pod rośliny pastewne, ponad 11 razy.

W hodowli coraz większą rolę odgrywa wysokowartościowa produkcja tłuszczów



Dnia 4 listopada 1952 r. w Halli Mirowskiej w Warszawie odbyła się narada poświęcona sprawozdaniu delegacji KC PZPR na XIX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Na zdjęciu: Prezydent — Przewodniczący KC PZPR Bolesław Bierut w otoczeniu członków Biura Politycznego KC PZPR.

z pomocy radzieckiej, wzbogacać swoją wiedzę, szybciej podążać za kroczącym naprzód wielkim Związkiem Radzieckim.

1 mięsa, skór i wełny wysokiej jakości.

Dla zapewnienia koniecznych dostaw surowców rolnych dla przemysłu i polepszenia zaopatrzenia ludności w wysoko jakościową żywność, dyrektywy Zjazdu przewidują dalszy intensywny rozwój upraw roślin przemysłowych i wytwórczości wysokogatunkowych produktów hodowli.

Przy zwiększeniu pogłowia bydła w całym rolnictwie o 18–20 proc., pogłowie owiec ma wzrosnąć o 60–62 proc., przy czym najszybciej rosnąć będzie pogłowie owiec cienkorunnych — zaś pogłowie trzody chlewnej wzrosnąć o 45–50 proc.

Dla umożliwienia rozwoju hodowli dyrektywy ustalają zadania dalszego szybkiego rozwoju bazy paszowej. Specjalny nacisk kładzie się na rozwój produkcji pasz treściwych i soczystych.

We wszystkich dziedzinach mamy więc kurs na dalszą intensyfikację rolnictwa zarówno w kierunku zwiększenia produkcji globalnej, jak polepszenia jej jakości i wartości.

Dyrektywy Zjazdu stwierdzają, że głównym zadaniem w dziedzinie rolnictwa jest dalsze zwiększenie urodzajności wszystkich kultur rolnych, dalsze zwiększenie pogłowia bydła.

W płatej płciolatce zostaną udoskonalone i szeroko zastosowane w rolnictwie traktory elektryczne oraz inne elektryczne maszyny rolnicze — w szczególności w rejonach wielkich elektrowni wodnych.

Obszar gruntów nawadnianych w ZSRR wzrosł w ciągu pięciolatki o 30 do 35 proc. Jeszcze szybsze przewiduje się tempo wzrostu obszarów osuszonych — 40 do 45 proc.

Dzięki zwycięstwu ustroju kolchozowego rolnictwo radzieckie wstąpiło więc na drogę stałego i coraz szybszego rozwoju. Ustrój kolchozowy jest jedną z najdonioślejszych zdobyczy ZSRR — gdyż wiąże on masy chłopów do budownictwa socjalizmu, stworzył nowe, nieznane dotąd możliwości rozwoju wszystkich gałęzi produkcji rolnej, stworzył warunki do stałego podnoszenia materialnego i kulturalnego poziomu wielu milionów chłopów.

Socjalistyczne rolnictwo radzieckie w niesłychanie krótkim czasie potrafiło zaleczyć

rany odniesione w czasie wojny, która wyrządziła mu wielkie zniszczenia.

Ważne znaczenie miało zjednoczenie się małych kolchozów w wielkie, które łatwiej i szybciej mogą rozwijać wysokoproduktywną gospodarkę.

Obecnie na miejsce 254 tys. małych kolchozów w Związku Radzieckim istnieje 97 tys. wielkich kolchozów, o wysokiej produktywności i szerokim zastosowaniu najnowszych zdobyczy agrotechnicznych. Wydajność tych kolchozów oraz dobrobyt kolchoźników w tych kolchozach podniosły się znacznie w porównaniu z dawnymi małymi kolchozami.

Ideologicznie burżuazja, chcąc „zasadniczo” lubość plany imperializmu, odgrzewają kłami, antynaukową teorią „zmniejszającej się wydajności gleby”, zwalają na „sily wyższe” winę rosnącej nędzy szerokich mas ludowych w krajach kapitalistycznych, rozwijają ludożercze koncepcje ograniczenia liczby ludności na kuli ziemskiej do połowy.

Rzeczywistość gospodarki radzieckiej zadaje kłam brednom amerykańskich lubośćców.

Plony zbóż z hektara i ogólne urodzaje rosną w ZSRR z roku na rok. Tak na przykład w 1952 r. urodzaj pszenicy zwiększył się w porównaniu z rokiem 1940 o 48 proc. Zbiory bawełny w 1951 roku wynosiły przeciętnie dla radzieckich republik Wschodu 21 kwintali z hektara, gdy w tym samym roku zbiory bawełny w Egipcie wynosiły — 11,5 kwintala z ha, w Stanach Zjednoczonych — 8,3, w Indiach — 3,4, w Pakistanie — 5,2, w Turcji — 7,2, w Iranie — 4,5 kwintala z ha.

Szczególne możliwości podniesienia plonów otwierają się przed rolnictwem na terenach objętych wielkim budownictwem irygacyjnym. Urodzaje zbóż na tych terenach osiągną przeciętnie 30–34 q z ha, ryżu — 40–50 q.

W ciągu pięciolatki plony z hektara pszenicy i bawełny zwiększą się o 55–65 proc., lnu — 40–50 proc., buraka cukrowego — 65–70 proc., kartofli — 40–45 proc., kultury pastewnych — 100–200 proc.

Tak więc wzrost urodzajności będzie nadal głównym czynnikiem wzrostu globalnej produkcji rolnictwa radzieckiego. Trzeba pamiętać, że są to liczby przeciętne dla wielkich przestrzeni różnorodnych gleb.

Drogą do osiągnięcia tych wyników będzie dalsze wzmo-

wienie i rozwój kolchozów, sowchozów i ośrodków maszynowo-tractorowych na bazie najwyższej techniki i agrotechniki.

Już dziś rolnictwo radzieckie jest najbardziej zmechanizowanym i technicznie wyposażonym rolnictwem na świecie.

Ilość MTS zwiększyła się w okresie powojennym o 1546 nowych jednostek i osiągnęła cyfrę 8.939.

Dyrektywy ustalają, że moc parku tractorowego będzie zwiększona w ciągu pięciolatki o około 50 proc., a dzienna efektywna praca traktora — również o około 50 proc.

Jedną z dróg prowadzących do podniesienia urodzajności jest dalszy rozwój poziomu agrotechniki. Sowchozy i kolchozy szybko opanowują prawidłowy płodozmian zasiewów traw wieloletnich, walczą o polepszenie selekcji nasion, polepszenie obróbki ziemi i jej nawożenia.

Stały wzrost poziomu kadr rolniczych, współpraca instytucji naukowych z praktyką rolnictwa stanowi rękomię, że zadania agrotechniczne zostaną wykonane. W chwili obecnej w rolnictwie ZSRR pracuje ponad 400 tys. agronomów.

Wzmocnienie kolchozów i sowchozów pozwoliło szybko zwiększyć powierzchnię zasiewów. Przedwojenny obszar zasiewów został w 1952 r. przekroczony o 5,3 miliona hektarów, a w stosunku do 1913 r. powierzchnia upraw zwiększyła się 1,4 raza.

W tym samym czasie powierzchnia uprawna w państwach kapitalistycznych kurczy się z roku na rok, a miliony średnich i drobnych gospodarstw rolnych z ich zacołaną, często średniowieczną techniką uprawy, na skrawkach ziemi, bez możliwości stosowania maszyn i nawozów, giną corocznie pod naporem kapitalistycznej konkurencji kulaków i obszarników.

W przeciwieństwie do świata kapitalistycznego globalna suma dochodów chłopów w ZSRR wzrosła od 1940 do 1951 roku o 78 proc. W toku płatej pięciolatki dochody chłopstwa kolchozowego będą stale rosły.

Ważnym czynnikiem dalszego wzrostu dobrobytu chłopów kolchozowych będzie stopniowo rozszerzana bezpośrednia wymiana z państwem nadwyżek produkcji rolnej kolchozów na wyroby przemysłowe. Ta bezpośrednia wymiana produktów daje już w roku bieżącym kolchozom kilka miliardów rubli zysku.

Ciąg dalszy na str. 6

Gospodarcze zagadnienia XIX Zjazdu KPZR i ich znaczenie dla Polski

Ciąg dalszy ze str. 6

„Obok wielomilionowej armii ludzi pracy, budujących z poświęceniem komunizm, mamy u nas poszczególne jednostki, które zamierzają brać udział w twórczej pracy, śledzą i czekają na nadejście komunizmu... Śledzą i pytają: Kiedy narzeczcie zostanie proklamowany komunizm i czy przedkładać będziemy otrzymywać od społeczeństwa według naszych potrzeb?”

Ci ludzie, oczywiście, nie rozumieją albo nie chcą rozumieć, że budownictwo komunizmu — to skomplikowany i trudny proces wymagający napędzenia wszystkich sił materialnych i duchowych...
Te słowa towarzysza Poskrebyszewa tym bardziej stosują się do nas. Przykład Związku Radzieckiego — to drogowskaz dla nas, dla naszej pracy — wskazuje on nam, jak olbrzymie mamy przed sobą możliwości. Ale nie wolno nam ani na chwilę zapominać, że dla przetrwania tych możliwości w realną rzeczywistość trzeba wysiłków całego narodu, pracy i ofiarności wszystkich uczciwych Polaków. Właśnie dlatego, aby w możliwie najkrótszym czasie móc szybko podnieść dobrobyt mas ludowych — musimy działać, w związku z toczącą się u nas ostrą walką klasową z kulakami i spekulantami oraz w imię rozbudowy naszej bazy technicznej, liczyć się z trudnościami tego okresu i wykrzesać z siebie największą ofiarności i wielki wysiłek budownictwa z poczuciem absolutnej pewności, że wszystkie trudności pokonamy, bo kroczymy po jedynej słusznej drodze.

Towarzysz Stalin uczy Komunistyczną Partię Związku Radzieckiego, uczy naród radziecki poznawać działanie praw ekonomicznych w społeczeństwie radzieckim, uczy opanowywać te prawa, stosować je z pełną znajomością rzeczy i wykorzystywać je w interesie społeczeństwa.

W naszych warunkach, gdy istnieją jeszcze elementy kapitalistyczne, a gospodarka drobnostanowa przeważa jeszcze w naszym rolnictwie, poznawanie prawa wartości ma szczególnie doniosłe znaczenie, a walka o ograniczenie jego działania i wykorzystanie go w interesie społeczeństwa, w interesie naszego socjalistycznego budownictwa, wiąże się nierozdzielnie z walką klasową, z naszą walką przeciwko elementom wyzyskującym — przeciwko spekulantom i kulakom.

Ale tym bardziej musimy liczyć się z tym prawem, musimy studiować jego działanie, aby nie pozwolić wrogowi klasowemu na wykorzystanie go przeciwko nam, na skierowanie jego działania przeciwko naszemu socjalistycznemu budownictwu. Tym bardziej musimy studiować działanie tego prawa, aby wykorzystać je w naszym interesie, jako narzędzie naszego socjalistycznego budownictwa, dla umocnienia wspólnej gospodarczej między socjalistycznym przemysłem a drobnostanowym rolnictwem, między klasą robotniczą, a chłopstwem pracującym, dla wzmocnienia dyscypliny pracy, oszczędności w naszej socjalistycznej gospodarce, dla walki o rentowność naszych socjalistycznych przedsiębiorstw.

Jest to doniosłe zadanie dla naszych teoretyków, jeśli chodzi o rozpracowanie naukowych przesłanek tego zagadnienia, doniosłe zadanie dla naszych praktyków, dla naszych działaczy gospodarczych, ekonomistów i planistów jeśli chodzi o wyciągnięcie z analizy teoretycznej wszystkich niezbędnych wniosków dla działalności praktycznej.

Towarzysze!

Mówiliśmy dotąd językiem cyfr i określeń technicznych, językiem zadań, stawianych poszczególnym dziedzinom

gospodarki narodowej. Trzeba sobie jednak uświadomić olbrzymie, epokowe — epokowe dla całej ludzkości — znaczenie tych cyfr i tych zadań.

Te liczby — to wcielenie w życie celów i marzeń wielu, wielu pokoleń bojowników — uciśnionych i wyzyskiwanych mas.

Te liczby — to tworzenie warunków dla ostatecznego i całkowitego wyzwolenia człowieka, dla zapewnienia całkowitego panowania człowieka nad przyrodą.

Związek Radziecki, narody Związku Radzieckiego, pod kierownictwem wielkiej partii bolszewików, pod wodzą Lenina i Stalina, dały pracującym całego świata wzór i przykład obalenia kapitalizmu i utworzenia drogi do socjalizmu pracującym całego świata.

Pod wodzą towarzysza Stalina, pod kierownictwem wielkiej partii bolszewików — narody Związku Radzieckiego dały pracującym całego świata wzór i przykład budowania socjalizmu.

Pod wodzą towarzysza Stalina, pod kierownictwem wielkiej partii bolszewików — narody Związku Radzieckiego dają dziś pracującym całego świata wzór i przykład budownictwa komunizmu.

Związek Radziecki — to przodująca siła, to szturmowa brygada międzynarodowej klasy robotniczej, nadzieja wszystkich wyzyskiwanych i uciskanych, nadzieja całej postępującej ludzkości, miłującej wolność, sprawiedliwość i pokój.

Towarzysze!

Z głębokim wzruszeniem śledziliśmy przebieg XIX Zjazdu — my, którym dane było szczęście uczestniczenia w tym Zjeździe w charakterze przedstawicieli naszej partii.

Zdawali sobie sprawę z tego, że wraz z nami włączają się w obrady Zjazdu miliony robotników, pracowników umysłowych i chłopów polskich, którzy w szerokim współzawodnictwie na cześć XIX Zjazdu — dali wyraz swej miłości do partii Lenina i Stalina.

Z głębokim wzruszeniem przyjęliśmy słowa towarzysza Stalina o nowych brygadach szturmowych światowego ruchu rewolucyjnego i robotniczego, brygadach szturmowych, w których liczbę znajduje się i nasza Ojczyzna. Ktoż z nas nie rozumie, że te słowa nakładają na nas poważne obowiązki? Musimy do wleść swą pracą, że zasługujemy na te zaszczytne miano. Musimy pracować lepiej, musimy jeszcze bardziej umacniać nasze państwo ludowe, musimy walczyć nieugięcie o zwycięstwo socjalizmu w naszym kraju — wnosząc przez to swój wkład do sprawy umocnienia obozu pokoju na całym świecie. Do tego zobowiązują nas słowa towarzysza Stalina.

Towarzysz Bierut dał w swym przemówieniu na XIX Zjeździe wyraz uczuciom całego narodu, stwierdzając:

„Nie będziemy szczędzić sił, aby nasz wkład odpowiadał najlepszym tradycjom i dążeniom naszego narodu w walce o postęp, aby odpowiadał zadaniom naszych wielkich czasów, zadaniom zwycięskiej epoki Lenina — Stalina”.

Towarzysze!

Narody Związku Radzieckiego dawno już zlikwidowały u siebie klasy wyzyskiwające. My nasze budownictwo socjalistyczne realizujemy w walce klasowej. U nas praca dzieli podstępnie robotę przeciwko socjalizmowi kulak na wsi, spekulant w mieście,

działa jeszcze wpływ ideologii burżuazyjnej, a często i wpływ bezpośrednich agentów wroga.

Nie ma budownictwa socjalizmu bez walki klasowej, bez łamania oporów wroga klasowego. Tej prawdy uczy nas towarzysz Stalin, uczy nas przykład i doświadczenie Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, uczy nas nasza własna, polska rzeczywistość.

Zwycięstwo w tej walce będzie jednak należało do nas.

Będzie należało do nas, bo reprezentujemy przyszłość na rodzie, bo skupiamy dokoła siebie wszystkie jego siły żywe i twórcze, bo wcielamy w życie marzenia i cele wielu pokoleń jego najlepszych synów.

Naród nasz skupia we Frontie Narodowym wokół naszej partii, wokół towarzysza Bieruta, wokół niesłonecznego przez naszą partię sztandaru niepodległości Polski, sztandaru budownictwa Polski niepodległej, zamożnej, kulturalnej, szczęśliwej — Polski socjalistycznej. Naród nasz wie, że niezłomna przyjaźń i sojusz ze Związkiem Radzieckim, z jego okrytą chwałą Partią Komunistyczną, że wierność naukom nauczyciela pracujących całego świata, Chorażę pokój, towarzysza Stalina — jest najpewniejszą rękojmią naszej niepodległości i naszego marszu naprzód.

Okolo piętnastu i pół miliona głosów oddanych w wyborach do Sejmu na kandydatów Frontu Narodowego, świadczą najlepiej, że wszyscy patriotów polscy, wszyscy uczciwi Polacy, jednocześnie z naszą partią pod znakiem przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, przyjaźni dla Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, głębokiej miłości do wielkiego Stalina, największego przyjaciela Polski.

Poniesliśmy — towarzysze — w polskiej masie ludowej dorobek XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Zjazdu budowniczych komunizmu, Zjazdu przodującej siły walki w obrocie pokoju świata.

Ich praca jest dla nas przykładem

W gościnie u radzieckich braci

Piękny był dzień, w którym, my chłopcy z Białostocki, wyjeżdżaliśmy na wycieczkę do kraju ludzi szczęśliwych. Na stacji granicznej w Brześciu czekały już wygodne wagony pociągu, który miał nas zawieźć do Moskwy, do miasta, w którym mieszka największy wódz i serdeczny przyjaciel ludzi pracy całego świata — Józef Stalin.

Gdy wsiadaliśmy do tego pociągu, ludzie radzieccy, którzy przyszliz na stację, by nas powitać wręczyli nam wianki kwiatów, oraz chleb i sól ścisłali nam dłonie... Byliśmy tak wzruszeni, że aż łzy radości stawały nam w oczach.

W drodze do Moskwy, przez okna wagonu, oglądaliśmy kolchozowe pola, na których dojrzewało zboże, miljały miasta pełne ładnych domów i ogromnych fabryk. Dziwny to był widok dla naszych chłopskich oczu przywykłych do obrazu różnych zabudowań chłopskich na wsi i słabo uprzemysłowionych miast, które w spadku zostawiła nam burżuazja.

Moskwa oszołomiła nas swym widokiem. Nigdy w życiu nie oglądałem takich cudów, jak w tym mieście. Zamieszkałymi w wielkim hotelu. Przez kilka dni zwiedzaliśmy Moskwę. Najpierw byliśmy w Mauzoleum Lenina. W długiej kolejce stali Polacy i Rosjanie, by oddać cześć temu, który walczył o sprawę ludu pracującego. Wielkie wrażenie zrobiło na nas metro — kolej pod-

Ludzie radzieccy pomogli mi w pracy

Kartki z pamiętnika piosł Jadwigi Zubryckiej

Wrzesień 1939 r. był już blisko. Zdradził kral panowie i uciekli w po płochu zaleszczycką szosą. A na ziemi białostockiej stanął gorący wiaty przez prostych ludzi, robotników i chłopów — żołnierzy Czerwonej Armii.

„W jakich innych warunkach zwoliliśmy pracę za władzy radzieckiej. Zostałem robotnikiem kombinatu włókienniczego nr 5 w Białymstoku. Pracy nie brakowało już dla nikogo. Jako kontoniarka, w 1940 r. zdobyłam zaszczytny tytuł przodownicy. W dowód zaufania wybrana zostałam przez załogę do komitetu fabrycznego, gdzie pełniłam funkcję przewodniczącego komisji kulturalno - oświatowej.

W tymże roku wyjechałam na miesięczny kurs związkowy do miejscowości Puszkino niedaleko Moskwy. Na kursie poznałam wielu ludzi radzieckich ze wszystkich republik. Wzruszająca była ich serdeczność dla nas, słabo jeszcze władających językiem rosyjskim. Ileż dowodów prawdziwej przyjaźni okazali nam ci ludzie. Wiele się tam nauczyłam. Wiele też po powrocie zastosowałam „nowości” w naszej fabryce. Maszynę przedziałnicą zamiast trzech osób, obsługiwały już odtąd tylko dwie, a jeszcze był czas na szkolenie młodej robotnicy. Tkaczki przeszły na obsługę dwóch i trzech krosien, ożywiła się znacznie związkowa praca kulturalno - oświatowa.



Leningrad — miasto bohaterskich tradycji walk o wyzwolenie spod ucisku caratu, miasto wspaniałego hartu ducha ludzi radzieckich w okresie hitlerowskiego oblężenia, zrobiło na uczestnikach wycieczki polskiej głębokie wrażenie.

Na zdjęciu: delegacja polskich włókienników przed pomnikiem Piotra I. (czwarta od lewej tow. Jadwiga Zubrycka).

Zobaczyłam też podczas mego pobytu w Moskwie stolicę radziecką — miasto słusznej dumy i chluby bohaterskiego narodu.

Bohaterstwo narodu radzieckiego zadziwiło cały świat w latach wojny ojczyźnianej. W rozbieleni Armii Czerwonej, zniszczeniu wspaniałego przemysłu i oddaniu ludzi radzieckich w nie wolę, pokładał wszynskiele swe nadzieje międzynarodowy kapitalizm. Zdawało się, że nie już nie uratuje Kraju Rad przed zalewem hitlerowskich barbarzyńców. A jednak podłe nadzieje kapitalistów zawiodły. Sclagnięte z całej Europy armie hitlerowskie zostały przepędzone i dobite w ich gnieździe — Berlinie. Zwycięstwo nad faszyzmem przyniosło też wolność ujarzmionym narodom krajów demokracji ludowej.

„Jeszcze nie zablizniły się rany zadane przez krwawego najeźdźcę naszej ukochanej Polski, gdy po raz drugi w 1946 r. odwiedziłam Związek Radziecki. To spotkanie z radzieckim narodem było dla mnie jeszcze bardziej wzruszające. Szczególnie spotkanie z bohaterskimi kobietami Leningradu i robotnicami moskiewskich fabryk. „Cierpieliśmy bardzo, nieraz byliśmy bliskie śmierci, ale żadna z nas nie traciła ani na moment wiary, że nasza armia pod wodzą umiłowanego Stalina zwycięży — mó-

wiły szczerze. — Dziś naszym zadaniem jest walczyć ze wszystkich sił o utrwalenie pokoju. Zwycięzimy i w tej walce — bo przewodzi nam Stalin”.

Słowa „pokój” i „Stalin” są dziś na ustach wszystkich ludzi pracy na całym świecie. Imię wodza narodu radzieckiego wymawiają ze czcią ludzie czarnej, żółtej i białej rasy. Znany im jest i jakis bardziej jeszcze bliski.

„Nie zapomnę nigdy tego dnia, kiedy zobaczyłam Stalina. Tuż przed wyjazdem naszej delegacji do kraju, zostaliśmy zaproszeni na Kreml. Zaraz po przywitaniu się, Stalin nawiązał z nami serdeczną, przeszło półgodzinną rozmowę. Wypytywał, nas jak walczyliśmy z olbrzymimi trudnościami powojennymi, jakie są nasze wrażenia z Moskwy i Leningradu, jak rozwiązujemy trudności aprowizacyjne. Powiedział przy tym: „Chociaż i nam nie jest jeszcze lekko — pomagamy wam, jak przyjaciel przyjacielowi, we wszystkim”. Chwile zamyślił się, a potem rzekł: „No a jak tam wasza stolica — Warszawa, odbudowuje się? Piękne miasto — ziudulecie je jeszcze piękniejsze. My pomożemy wam”.

Słowa Stalina znalazły dziś potwierdzenie w budowanym rękoma ludzi radzieckich wspaniałym Pałacu Kultury i Nauki. A ileż innych jeszcze mamy na każdym kroku dowodów prawdziwie szczerzej, przyjacielskiej pomocy Kraju Rad?

„Ja, kiedyś zwykła robotnica, mianowana zostałam dyrektorem tej fabryki, gdzie prawie 30 lat swego życia sterała moja matka. Wahałam się początkowo, czy poddam się zadaniu, ale gdy pomyślałam sobie — tyle widziałam przecież kobiet w Związku Radzieckim, które doskonale wywiązują się na podobnych stanowiskach — postanowiłam pracować. Wiele było trudności. Wiele kłód rzucano mi pod nogi. A jednak dzięki pomocy partii i starych, wypróbowanych towarzyszy pokonałam je. Pokonałam je także i dla tego, że pomogli mi towarzyszy z leningradzkich i moskiewskich fabryk, do których zwracałam się listownie po radę w różnych trudnych sprawach. Umiały zawsze doradzić, zachęcić i dodać otuchy do dalszej walki.

Dowodem niech będzie ten list, który otrzymałam od kierownictwa Oddziału Międzynarodowego Wzzechwiazkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych.

Moskwa 24 czerwca 1947 r.
Droga Towarzysko Zubrycka!
Gratulujemy Wam serdecznie z okazji mianowania Was dyrektorem fabryki i życzymy sukcesów na nowym stanowisku.

Stuszenie myślicie o zorganizowaniu zlotka w Waszej fabryce, gdyż będzie on dużą pomocą dla zatrudnionych tam kobiet - matek. Przesyłamy w związku z tym nasze rady i wskazówki o zlotkach — może Wam będą potrzebne.

Zawiadamiamy równocześnie, że dwie nasze kłaczki Maria Wolkowa i Anna Kalajewa zostały niedawno laureatkami Nagrody Stalinowskiej za zastosowanie nowych metod pracy dających wysoką wydajność.

Napiszcie nam szczegółowo o swojej pracy. Z chęcią doradzimy w niejednym. Prześlijcie Wam także list załogi jednej z naszych fabryk, w którym komitet zakładowy opowie o swojej pracy i podzieli się z Wami doświadczeniami.

Przy okazji przesyłamy Wam 3 broszury o stachanowcach w watorach w przemyśle włókienniczym.

Z braterskim pozdrowieniem
Kierownik Oddziału Międzynarodowego Wzzechwiazkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych

(—) S. Rostowski
Oto prawda o Związku Radzieckim. Prawda, za którą warto było tyle lat walczyć z uciskiem kapitalistycznym.
J. Chodźski

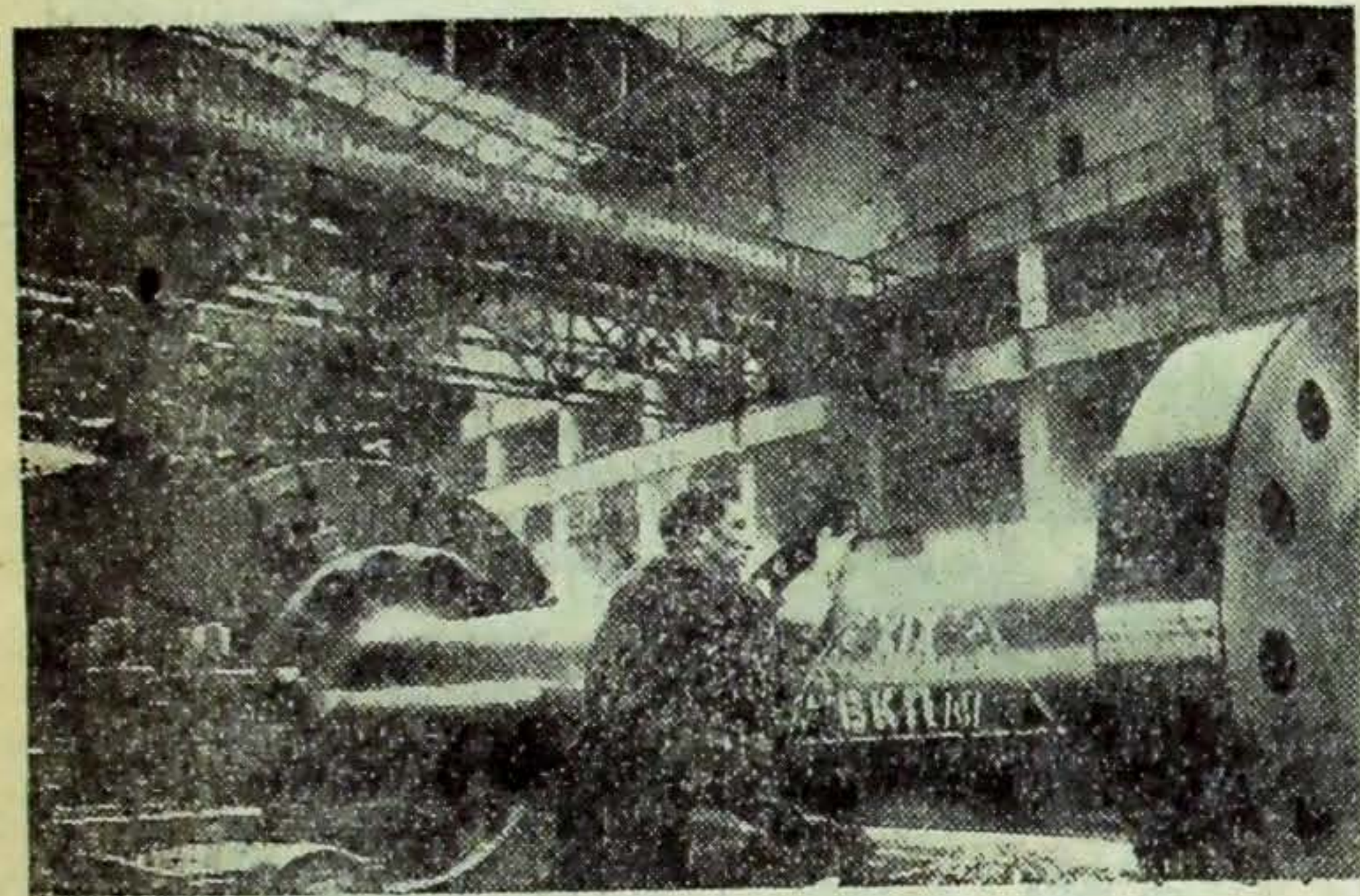
25-X-1917

...to był początek



Ogromną drogę rozwoju gospodarczego przebył Związek Radziecki od października 1917 roku. Jednym z czołowych zadań, jakie postawił Lenin przed gospodarką radziecką, była elektryfikacja kraju. Zadanie to naród radziecki wykonał z honorem.

Na zdjęciu: W. I. Lenin w czasie otwarcia pierwszej elektrowni wiejskiej (obraz Sysojewa).



XIX Zjazd KPZR wzbudził wielki entuzjazm twórczy w całym narodzi radzieckim.

Na zdjęciu — turbina wykonana na cześć Zjazdu na 17 dni przed terminem.



„Radziecka agrotechnika — wielką pomocą dla naszej produkcji” — głosi transparent w ośrodku maszynowo-traktowym w He Hestadt w NRD. Dzięki pomocy ZSRR szybko rozwija się gospodarka Niemieckiej Republiki Demokratycznej, mocnego ognia obozu pokoju.

Kiedy w pamiętnych październikowych dniach 1917 roku dokonał się pierwszy, najważniejszy etap Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej — wnet cała plejada kapitalistycznych szarlatanów poczęła wielce filozoficznie i proroczo pocieszać swych chlebobawców, że władza Rad nie potrwa długo, że „aby tylko do wiosny, to my już im pokażemy...”.

I „pokażali” — że koła historii nie są w stanie zatrzymać ani dolary, ani szajka nędznych najmitów w generalskich szlifach.

Rewolucja Październikowa zwyciężyła całkowicie, dokonując zasadniczego zwrotu w dziejach ludzkości.

A zwyciężyła dlatego, że jej „szturmową brygadą”, jej nieomylnym mózgiem była wielka partia Lenina - Stalina, partia bolszewików.

Lata, które dzielą nas od Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji. Październikowej, to okres nieustannego, niespotykanego dotąd w dziejach ludzkości wzrostu potęgi Kraju Rad oraz dobrobytu i kultury jego obywateli.

35 lat władzy radzieckiej w ZSRR wykazało, jak wielkie są siły wolnych narodów radzieckich, budujących swe życie pod przewodnictwem partii komunistycznej, w oparciu o genialne nauki marksizmu - leninizmu, pogłębiane twórczo przez Wielkiego Stalina.

W ciągu tego okresu narody ZSRR zadokumentowały niezłomnie całemu światu olbrzymią wyższość ustroju socjalistycznego nad kapitalistycznym.

Dziś wielki Kraj Rad budowę socjalizmu ma już poza sobą.

Wznosząc z wielkim, twórczym entuzjazmem wspaniałe budowle komunizmu, takie jak Kanał Wołga - Don, narody Związku Radzieckiego zwycięsko kroczą drogą wytyczoną w uchwałach XIX Zjazdu KPZR i doniosłych pracach Stalina — do komunizmu.

Złączone braterską przyjaźnią ze Związkiem Radzieckim, w oparciu o przykład i pomoc ZSRR, budują swą szczęśliwą, socjalistyczną przyszłość nowe „szturmowe brygady” — kraje demokracji ludowej: Chiny, Polska, Niemiecka Republika Demokratyczna, Czechosłowacja, Węgry, Rumunia, Bułgaria, Albania.

Sukcesy Związku Radzieckiego porywają masy pracujące tych krajów do jeszcze bardziej wzmożonej pracy nad budową socjalizmu, otwierają przed ludźmi całego świata perspektywę nowego, lepszego życia.

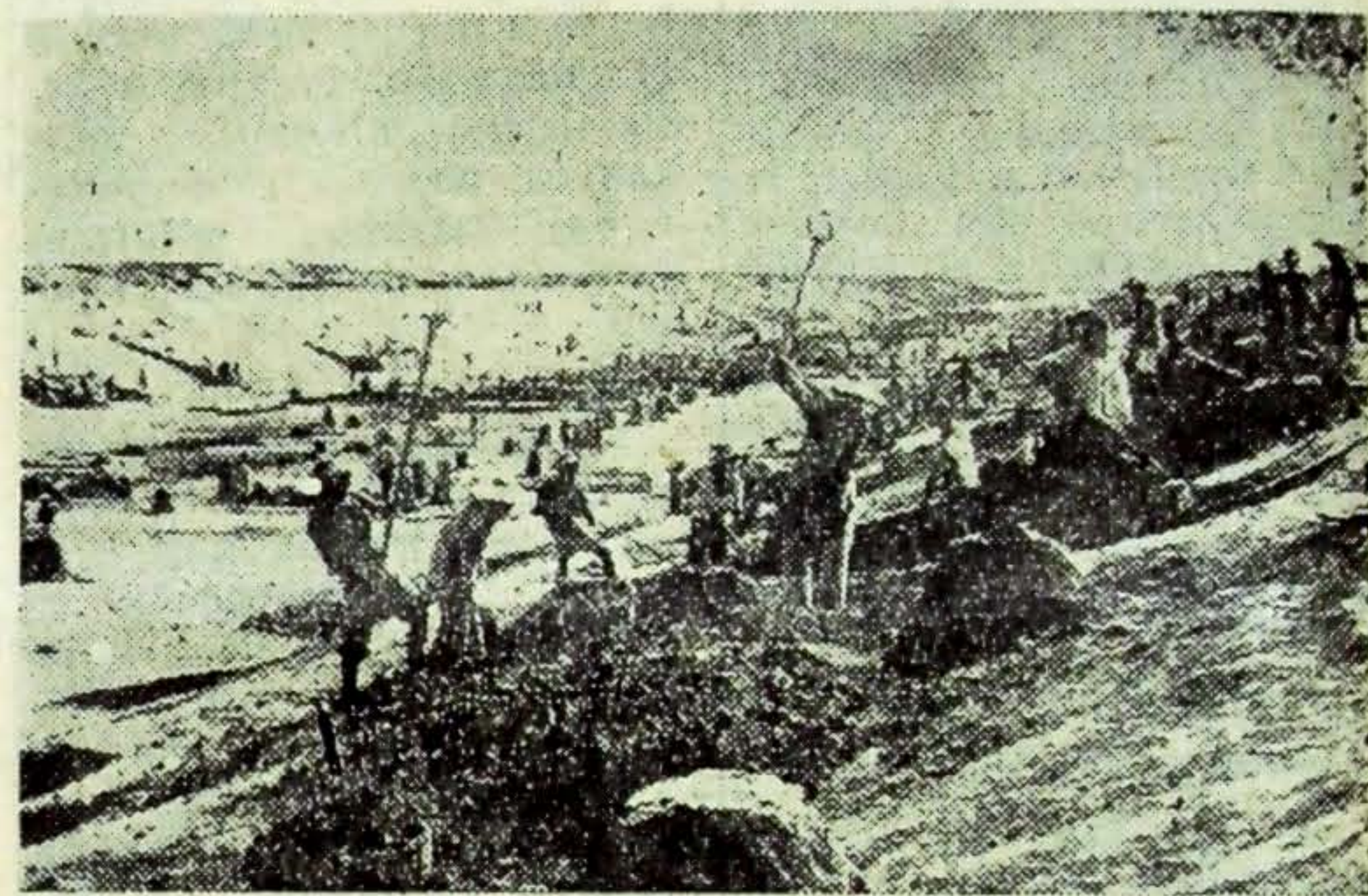
Z przykładu Związku Radzieckiego i krajów ludowo - demokratycznych czerpią natchnienie prości ludzie całego świata, walczący pod przewodnictwem partii komunistycznych i robotniczych przeciw kapitalistycznej tyranii o wolność, chleb i pokój. Jak bardzo głęboko tkwi wśród narodów dążenie do prawdziwej wolności, świadczy bohaterstwo narodu koreańskiego, który nie szczędzi największych ofiar w walce z imperialistycznym najeźdźcą. Stanęły do walki o wolność narody Wietnamu, Burmy, Malajów. Rozwija się i krzepnie ruch wyzwolenczy w Algierze, Maroku, Egipcie, Iranie, Iraku... — W Afryce i Ameryce, w Europie i Azji.

Stalinowska polityka pokoju i poszanowania wszystkich narodów, zjednały Związkowi Radzieckiemu milionowe rzesze przyjaciół w krajach kapitalistycznych.

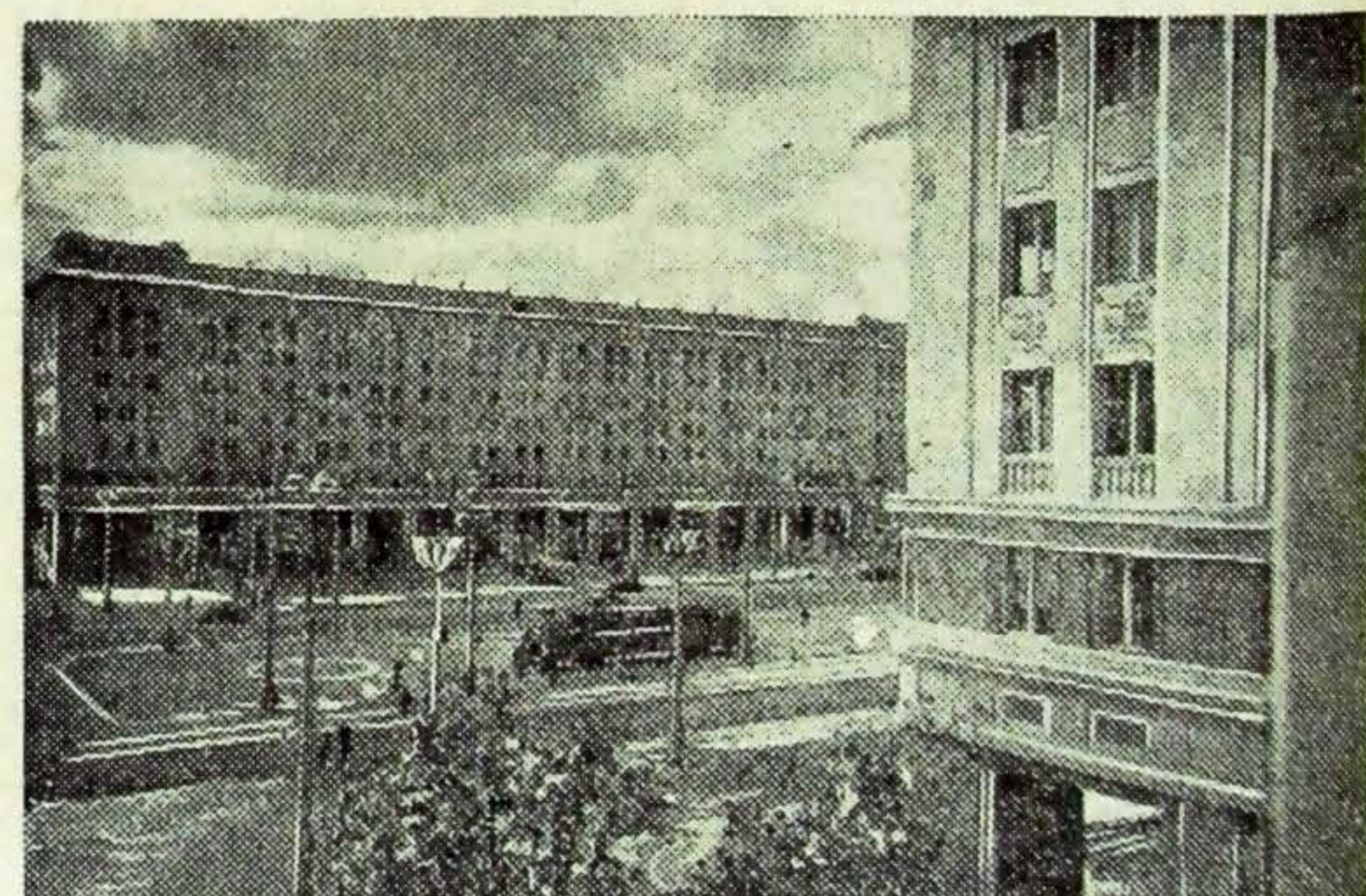
Z każdym dniem coraz bardziej potężnieje siła i jedność 800 milionowego obozu pokoju, rosną i umacniają się na całym świecie niezwykłe szeregi obrońców pokoju, którym przewodzi wielki Stalin.



W oparciu o dotychczasowe, wielkie osiągnięcia narodu radzieckiego, XIX Zjazd KPZR wytyczył dalszą drogę Kraju Rad, drogę do komunizmu. Realizując nową piątą stalinowską pięcioletkę, ludzie radzieccy wznoszą gigantyczne budowle komunizmu, wspaniałe pomniki epoki Stalina, genialnego kontynuatora myśli leninowskiej.



Naród chiński odnosi wielkie sukcesy w socjalistycznej przebudowie swego kraju. Na zdjęciu: Prace przy pogłębianiu i odmulaniu rzeki Sui, jednego z głównych dopływów Hual.



Pomoc, przykład i przyjaźń ZSRR jest podstawą naszych wszystkich osiągnięć i gwarancją szczęśliwej przyszłości naszej Ojczyzny. Wzorując się na metodach budowniczych radzieckich, zbudowaliśmy w rekordowo krótkim czasie piękną Marszałkowską Dzielnicę Mieszkaniową.



Narody krajów kapitalistycznych coraz bardziej wzmagają walkę przeciwko nędzy i wojnie. Rosnąca siła pokoju na całym świecie. Natchnieniem w ich walce jest Związek Radziecki — niezwykła ostoja pokoju.

